Nr 160b. Dnia 28 czerwca. Czwartek. Dnia 16 (28) czerwca 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: śś. Ireneusza i Leona P.
Piątek: śś. **Piotra i Pawła Apostołów.**
Sobota: śś. Emilji i Lucyny PP.
Niedziela: ś. Teodoryka kapłana.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 41.
Zachód „ „ 8 „ 13.

Długość dnia godzin 16 minut 43.
Przybyło „ „ 9 „ 5.

Poniedziałek: *Nawiedzenia N. Marji P*
Wtorek: śś. Heljodora i Anatoljusza.
Środa: ś. Józefa Kalasantego W.
Czwartek: śś. Cyrylla i Metodego B.

— W dniu jutrzejszym, z powodu uroczystego święta św. Piotra i Pawła, odprawione będą solenne nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościołach:

św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży;
św. Trójcy (po-trynitarskim) i
N. Marji Panny na Nowem-Mieście;

w kościele zaś archikatedralnym św. Jana również odpustowy obchód powyższej uroczystości z konkluzją 40-godzinnego nabożeństwa.

— Od jutra w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej rozpoczęte zostanie 40-godzinne nabożeństwo, dzień zaś trzeci, to jest 1-szy lipca, poświęcony będzie wyłącznie nabożeństwu odpustowemu „Opatrzności Boskiej" bractwa Zwiastowania N. Marji Panny.

— Ewangielja św. na jutrzejszą uroczystość zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 10-ym „O władzy danej św. Piotrowi".

Przegląd polityczny.

Z dwóch stron jednocześnie, z Berlina przez biuro Wolffa i wprost z Rzymu w telegramie *Timesa*, nadchodzą zapewnienia, iż Kurja rzymska jest zadowoloną z uchwalonej w sejmie pruskim ustawy polityczno-kościelnej i uważa ją za możliwy punkt wyjścia do zawiązania dalszych układów. Wątpić o tem tem mniej można, że przychylne walce wyznaniowej dzienniki berlińskie z widoczną goryczą wyrażają się o tej ustawie, i nie mogąc się pocieszyć czem innem, cieszą się przynajmniej tem, iż większość, która głosowała za całą ustawą, nie była tak znaczną, jak owa, która się oświadczyła za artykułem pierwszym. Była to tylko, mówią jakby z politowaniem, większość mniej więcej dwóch trzecich, 224 głosów przeciw 107, a nie 245 przeciw 87 jak w pierwszej chwili. Ale właśnie w tej zmianie stosunku głosujących leży wymowny dowód słabości i rozbicia frakcji wolno-konserwatywnej, która widząc, że ustawa przejść musi, chciała ją uczynić narzędziem dalszej walki z kościołem przez przywrócenie odrzuconego w komisji artykułu 4-go. Za tym manewrem głosowała owa frakcja, a raczej jej szczątki, gdyż najwybitniejsi członkowie ją opuścili, gdy zaś manewr się nie udał, postanowili głosować przeciw całej ustawie. Różnica w cyfrach głosowania wskazuje, że było tak głosujących ledwie dwudziestu, niema więc czem tak się przechwalać ta część prasy berlińskiej, która w zmianie stosunku głosujących szuka osłody poniesionej klęski.

Deputowany Bennigsen, którego usunięcie się z widowni parlamentarnej dało powód do rozmaitych komentarzy, ogłosił pismo do koła kierującego stronnictwem narodowo-liberalnem, w którem powody swego ustąpienia tłumaczy: „W ostatnich latach — pisze między innemi w tem piśmie „praktyczny mąż stanu"—a szczególniej w ciągu tegorocznej wiosny, musiałem nabrać coraz silniejszego przekonania, iż obecny rozwój naszych wewnętrznych politycznych stosunków, wzrastająca niechęć pomiędzy stronnictwami, coraz widoczniejsze przeciwieństwo pomiędzy rządem państwa i parlamentem, rozdwojenie w stronnictwie liberalnem nawet w kwestjach ważnych i decydujących, czynią dla mnie na razie niemożebną skuteczną działalność w duchu polityki pojednawczej i starającej się godzić sprzeczności. **Jestem głęboko przekonany**, że nic nie może być niebezpieczniejszego dla naszego nowego państwa niemieckiego, jak powrót do zatartego już prawie od roku 1867-go antagonizmu pomiędzy monarchją i parlamentem, jako też coraz silniej występująca nienawistna, namiętna, z osobistą zaciekłością prowadzona walka między stronnictwami, które są powołane do życia na wspólnem polu ojczystem. Z tych powodów po długiej walce z samym z sobą, wyrzekłem się działalności, wyczerpującej moralnie i fizycznie, a niedającej nawet tego zadowolenia, żeby wróżyła jakiś pożytek dla dobra ogółu i moich politycznych przyjaciół."

Wolno jest powątpiewać, czy polityczni przyjaciele p. Bennigsena i ogół stronnictwa, któremu ten „praktyczny mąż stanu" przewodniczył, wezmą do serca te prawdziwie rozsądne słowa i będą chcieli niemi się kierować w dalszej swej parlamentarnej taktyce.

Według *Polit. Corr.*, dowódca wojsk wysłanych przeciw albańczykom, Hafiz basza, otrzymał z Konstantynopola instrukcję, która pozwala mu przyznać powstańcom albańskim wszelkie ustępstwa pod względem ogólnej amnestji, oraz ochrony służących im przywilejów, ale w każdym razie obstawać przy tem, ażeby regulacja granicy czarnogórsko-albańskiej dokonaną została w sposób, na który Porta ostatecznie się zgodziła.

Tenże organ na podstawie doniesień z Konstantynopola zapewnia, że nieprawdziwemi były doniesienia, jakoby Hafiz basza obracał w perzynę wszystkie osady plemienia Kastrati, przez które przechodził. Spalony został tylko dom pewnego bajraktara, oraz podczas bitwy d. 3-go czerwca kilka szop, których usunięcie potrzebne było ze względów strategicznych.

Półurzędownie jest już wiadomem, co mocarstwa zamierzają odpowiedzieć na najświeższą notę rumuńską, odmawiającą uznania uchwał konferencji dunajskiej. Państwa biorące udział w konferencji mają zwrócić uwagę gabinetu bukareszteńskiego, że nie jest ich zamiarem podnosić na nowo kwestji Dunaju, która już została załatwioną. W tym celu ma

Kronika powszechna.

Złowroga punktualność telegramów. — Uczona pocieszycielka.—Koło fortuny i loterja nieszczęścia.—Epidemja obawy i ulepszona gimnastyka, jako lekarstwo na tę zaraźliwą chorobę.— Stuletnia rocznica urodzin sędziwego niemowlęcia.— Wielka nowina z nad Sprei.— Miasto amerykańskie, które jest wyspą wiecznej szczęśliwości dla kobiet.—Żółtaczka ks. Bismarka.

Po pożarze teatru rozmaitości jednomyślne zewsząd odzywały się głosy:

„Upiekło nam się!... Strach pomyśleć coby to było, gdyby jednocześnie odbywało się przedstawienie w teatrze wielkim, to jest, gdyby pożar wybuchł dniem wcześniej, albo dniem później!"

Jakby na potwierdzenie tego, że nam się rzeczywiście „upiekło", jakby na dowód słuszności owych przypuszczeń „coby to było", telegraf przynosi nam z zegarkową punktualnością co kilka dni wiadomość o jakiejś pogorzeli teatru i co tydzień o jakiejś strasznej katastrofie, która wynikła z tego tylko powodu, że trzeba było szybko opuścić pewną salę, pewien gmach, pewne miejsce, a zebrana publiczność nie umiała z niego wychodzić.

W ostatnich takich biuletynach czytaliśmy o popłochu na moście między Nowym-Jorkiem i Brooklynem, o zgiełku na przedstawieniu danem dla dzieci w Sunderland, o pożarze teatru marjonetek w lichej wioseczynie Dervio w Lombardji... Ogólna liczba ofiar w tych trzech katastrofach, które zaszły w przeciągu trzech tygodni, już po pożarze naszego teatru, wynosi przeszło trzysta. A od czasu pożaru Ringteatru ileż to ich było!... Nasza katastrofa świętokrzyska, cyrk berdyczowski, hotel w Milwaukee, to tylko najważniejsze, które się w tej chwili nasuwają naszej pamięci...

Znam jednak pewną pocieszycielkę, która wszystkie te przerażające wypadki potrafi zredukować prawie do zera, nazywa się zaś—statystyka.

Metoda jej jest bardzo prosta. Bierze się kredkę i liczy. Tylu a tylu ludzi po tyle a tyle godzin dziennie spędza w kościołach, tylu innych albo tych samych po tyle godzin co wieczór przesiaduje w teatrach, tylu wreszcie o każdej porze dnia znajduje się na mostach. Pomnożywszy to wszystko przez 365, otrzymamy jakąś nadzwyczaj wielką cyfrę roczną, a gdy tę cyfrę podzielimy przez liczbę zaszłych w ciągu roku katastrof, wypadnie z tego, że ja i ty, łaskawy czytelniku, moglibyśmy wziąć się pod ręce i przez 3,568 lat chodzić tylko po kościołach, teatrach i mostach, nimby nas jakaś katastrofa ogólna w którem z tych miejsc zaskoczyła.

Piękną jest niezawodnie i uzasadnioną ta statystyczna pociecha, ale niestety dla ogółu nie wystarcza ona tak zupełnie. Ogół swoich nadziei i obaw na cyfry statystyczne nie oblicza. Każdy wie o tem, że przy średniem szczęściu trzebaby grać kilkaset lat na loterji klasycznej, ażeby mieć uzasadnioną nadzieję wygrania na los posiadany nie stawki albo jakiej pomniejszej kwoty, ale przynajmniej choć tysiąca rubli; a jednak mnóstwo ludzi na loterję stawia i każdy z nich spodziewa się wielkiego losu, bo każdy przypuszcza, że ma „może" szczęście więcej jak średnie.

Nadzwyczajne wypadki, o których mówimy, są także loterją, tylko że w tej loterji wielka wygrana wypłaca się fatalną walutą nieszczęścia, bez potrącenia procentu na rzecz skarbu, lecz owszem niekiedy z przyczynkiem. Każdy więc składa na ołtarzu tej loterji swoją stawkę obawy, bo każdy się lęka czy mu przypadkiem nie przypadło w udziale nieszczęście więcej niż średnie.

Analogja ta między nadzwyczajnemi wypadkami i loterją sięga dalej, niżby się może na pozór zdawało.

Jak w loterji tworzy się wielka wygrana z drobnych stawek składanych przez każdego gracza, tak w owych nadzwyczajnych wypadkach, o których tu mówimy, wielka katastrofa powstaje z sumy drobnych obaw tych wszystkich co w niej biorą udział. Gdyby nie było tych stawek, nie byłoby wygranej, gdyby nie było popłochu i trwogi, nie byłoby katastrofy.

Jest to prawo ogólne, pod które podpadają wszystkie tego rodzaju wypadki, o ile nie są objawami sił działających nagle i niszczących natychmiast, jak eksplozje min prochowych lub dynamitowych nabojów, zawalenie się koszar w Kałudze, wybuchy wulkanów i t. p. Ta ostatnia kategorja na szczęście należy do najmniej częstych, a zresztą wypadki tego rodzaju łatwo przewidzieć lub też nietrudno im zapobiedz. Wulkan nim wybuchnie wprzód daje znaki, dom mający się zwalić naprzód się rysuje, a zbrodniarz chcący dynamitem dokonać wielkiego zniszczenia tak się kryć musi, ażeby przez kogokolwiek nie został spostrzeżonym, tak doskonale musi przewidzieć wszystkie okoliczności, ażeby cel zamierzony mógł osiągnąć i tak trudno mu przytem zabezpieczyć swoją własną osobę, że najczęściej, prawie zawsze, plan jego spełza na niczem.

Prawdziwości tego ogólnego prawidła, iż katastrofy, o jakich mówimy, są tylko sumą obaw narażonych na nie jednostek, dowodzi i to, że w obecnych czasach po pożarze Ringtheatru, liczba takich katastrof znacznie się zwiększyła. Bywało ich i dawniej po parę albo kilka na rok, ale pochłaniały mniej ofiar, teraz na dziesiątki w każdym roku liczyć je można. Dziwne to i niepojęte na pozór zjawisko jest jednak czysto naturalnem. Pod wrażeniem tego co zaszło w Wiedniu spotęgowały się obawy, więc spotęgować się musiała ich suma. Tak samo w razie powiększenia lub pomnożenia stawek loteryjnych powiększają się wygrane albo się pomnaża ich liczba.

Jeżeli raz uznamy to prawo, sprawdzające się w każdym wypadku, to przyjdziemy do przekonania, iż stanowczym środkiem położenia tamy kata-

być uczyniony przez te państwa krok identyczny, wskazujący Rumunji zupełną bezskuteczność jej oporu i wyrażający, że wszystkie gabinety obstają przy uchwałach konferencji.

Londyńskie dzienniki torysowskie podnoszą wielką wrzawę przeciw Gladstonowi z powodu zamianowania podsekretarzem stanu w urzędzie indyjskim Godleya. Nowo mianowany podsekretarz jest człowiekiem bardzo młodym, nie obeznanym z rutyną spraw indyjskich, przeskoczył jednak wielu posiwiałych w służbie ministerjalnych urzędników. Prasa torysowska zarzuca Gladstonowi protekcyjność i oskarżając go, iż dał Godleyowi posadę dlatego tylko, iż tenże był jego sekretarzem prywatnym, domaga się cofnięcia tej nominacji, która zresztą i w kołach liberalnych niemałe wywołała zdziwienie.

Q.

Półwiekowa sprawa.

Jedną z najbardziej dotkliwych spraw, codziennie się przypominającą i codziennie szarpiącą wątły organizm ekonomiczny, jest sprawa pożarów...

Od pół wieku blizko nie schodzi ona z porządku dziennego, przeciwnie, od pół wieku z każdym rokiem staje się groźniejszą.

Z nadejściem wiosny zbiera się nad nami burza pożogi, która następnie przez czas kilku miesięcy, aż do późnej jesieni, szaleje niosąc naokół zniszczenie. Zdawałoby się, iż w miarę postępu lat zmniejszać się będą smutne wypadki ogniowe, dotąd jednak dzieje się przeciwnie—ilość pożarów nadmiernie wzrasta, a my wobec tak groźnej sprawy stoimy zupełnie bezsilni. Oto kilka cyfr z tej najsmutniejszej kroniki krajowej.

W roku 1844-ym ilość pożarów wynosiła 1,088 wypadków, w r. 1854-ym 1,914, w r. 1865-ym 1,827, w r. 1874-ym 2,524, wreszcie w r. 1882-im przeszła już 3,000 z górą. W ciągu okresu ostatnich lat 20-tu wypada średnio 2,300 pożarów na rok, czyli około 200 na miesiąc i 6-iu na dzień. Łatwo się domyśleć, iż w cyfrach powyższych przeważający udział bierze wieś. W r. 1844-ym wypadło 133 pożarów w miastach i 1,221 po wsiach, w r. zaś 1874-ym 298 w miastach i 2,822 po wsiach, wreszcie w r. 1882-gim 3,060 po wsiach.

Taka przewaga po stronie wsi wymaga ścisłego zbadania warunków miejscowych i przyczyn pożarów po wsiach, celem powzięcia jakichkolwiek wniosków o niezbędnych środkach ratunkowych i zaradczych.

Zacznijmy od przyczyn.

Według danych statystycznych z ostatnich lat 25-ciu, wypada średnio na rok 51% pożarów z przyczyn niewiadomych, 20% z nieostrożności, 15% pożarów przypadkowych (?) i 14% z podpalenia.

Jak widzimy z dopiero co przytoczonych stosunków, badanie przyczyn nie doprowadzi nas do jakichkolwiek rezultatów, oprócz bowiem ilości podpaleń i wypadków ognia z nieostrożności, stanowiących mniejszość, pozostałe dwie pozycje niczego pouczyć nie mogą.

Co to są pożary „z przyczyn niewiadomych"? i co to znaczy, iż połowa wypadków ognia pozostaje niezbadana? Z drugiej znowu strony, jak się zapatrywać na „przypadkowość" tych 15-tu proc. wypadków ognia? Na pytania powyższe statystyka odpowiedzi nam nie da, musimy więc przyjąć dwa wnioski, iż niższe władze administracyjne niedołężnie prowadzą śledztwa w sprawach ogniowych i nie umieją zdeterminować ściśle przyczyny pożaru w każdym wypadku, oraz iż przeważająca ilość pożarów powstaje z nieostrożności. Ten ostatni wniosek jest o tyle ważny, iż wskazuje na łatwość, z jaką ogień szerzy się po wsiach.

Bliższe w tej mierze wyjaśnienie da nam poznanie warunków miejscowych, do których też z kolei się zwracamy.

Za najważniejszy warunek miejscowy, sprzyjający pożogom i zniszczeniu, musimy uznać przedewszystkiem budownictwo wiejskie.

Ilość budowli włościańskich w kraju naszym wynosi 572,483 tak domów mieszkalnych, jak zabudowań gospodarczych i przemysłowych. Cała wartość tych budowli—według przeciętnej liczby ubezpieczeń od ognia — sięga blisko stu miljonów rubli, tak, iż wartość jednej budowli włościańskiej wynosi zaledwie 170 rs. Już tak nizka wartość zabudowań włościańskich daje miarę ich nietrwałości i słabego oporu w razie ognia. Sprawozdania jednak wydziału ubezpieczeń dają jeszcze bardziej szczegółowe w tej mierze informacje. Widzieliśmy wyżej, iż wartość wszystkich budowli włościańskich sięga stu miljonów rubli; ostatnia cyfra dzieli się na trzy kategorje wartości—budowli wzniesionych z materjału niepalnego, budowli z materjału mięszanego, t. j. w części palnego, a w części z niepalnego, oraz budowli wyłącznie z materjału palnego. Otóż wartość budowli pierwszej kategorji wynosi zaledwie $2\frac{1}{4}$ mil. rs., a drugiej $6\frac{3}{4}$ mil. rs., t. j. 2·2% i 6·2% ogólnego szacunku, podczas gdy zabudowania ostatniej kategorji z materjału palnego stanowią 91·5% ogólnego szacunku, a wartość ich sięga 91 mil. rs.

Przytoczone stosunki ilościowe prowadzą przedewszystkiem do tego wniosku, iż olbrzymia większość zabudowań włościańskich jest źle urządzona, z nędznego i łatwo palnego materjału zbudowana. Z drugiej zaś strony większość pożarów wypada we wsiach, właśnie śród tych zagród włościańskich. Zestawiając więc te dwa fakty nietrudno jest dopatrzeć się przyczynowego między niemi związku, a więc i przyznać, iż punktem ciężkości w sprawie pożarów jest nasze budownictwo wiejskie.

Stajemy wobec dwóch objawów ściśle z sobą związanych, wobec dwóch spraw, może najpilniejszych, bo najbardziej dotkliwych. Sprawa pożarów może być rozstrzygnięta dopiero po uregulowaniu sprawy budownictwa wiejskiego. Dopóki bowiem ogień znajdować będzie w lichych chatach włościańskich naturalnego swojego sprzymierzeńca, dopóty też nie można na serjo myśleć o jakichkolwiek wpływowych i skutecznych środkach zaradczych.

Zewsząd, z każdej wsi prawie dochodzi nas skarga na obojętność ludności na widok ognia. W każdym wypadku pożaru jest masa widzów biernych, a brak ratujących. Czy obojętność ta nie pochodzi z braku zamiłowania do wewnętrznego porządku domowego, z braku zagospodarowania się? Ciasnota i nieład w domu, pewność bezskutecznej obrony lichej chaty wyradza zapewne w wieśniaku lekceważenie swojej zagrody. Jaki bowiem inny może być sposób tłumaczenia tej obojętności na widok zagrożonego zupełnem zniszczeniem mienia?

Lecz sprawa nieruchomości włościańskich posiada olbrzymie znaczenie, wysuwa się ona naprzód nietylko przez wzgląd na klęski ogniowe. Od jej rozstrzygnięcia zależy w zupełności poprawa warunków sanitarnych po wsiach, oraz postęp na drodze umoralnienia i uspołecznienia. Zamknięty z liczną rodziną w ciasnej chacie, która służy zarazem za pomieszczenie dla inwentarza, włościanin przypomina raczej tryb życia u ludów w stanie pierwotnym, niż mieszkańca uspołecznionej Europy.

Oto w jak malowniczy sposób charakteryzuje obecną zagrodę włościańską jeden z naszych korespondentów wiejskich.

...„W każdej prawie chacie jest zwyczaj, iż sień służy zarazem za stajnię lub chlew, gdzie koń, krowa lub trzoda korzystają ze ściany domu mieszkalnego. Z prawej strony izby stoi zwykle komin, z lewej olbrzymie koryto, gdzie kilka razy na dzień dostaje pożywienie różnogatunkowa trzoda. Za piecem hoduje się cielę, a pod łóżkiem jest tymczasowy skład warzyw, jak ziemniaki lub buraki, pod innem znowu łóżkiem chowa się owca z jagnięciem lub maciorka z prosiętami. W rogu izby rozpiera się dzieża z kapustą zakiszoną. Drewnianą podłogę zastępuje tu klepisko, t. j. ubita glina. Tuż pod samą chatą widzimy śmietnik i gnojowisko, a naokoło zagrody czernią się nigdy niewysychające kałuże błota"...

Że w obrazku powyższym niema zawiele przesady, o tem wie każdy, kto tylko miał sposobność zajrzeć do wnętrza zagrody włościańskiej. I jakżeż w takich warunkach może się wychować zdrowe pokolenie w pełni sił fizycznych, umysłowych i moralnych? Czyż otoczenie takie nie wpływa na stępienie umysłów i uczuć człowieka?

Sprawa budownictwa wiejskiego posiada doniosłość ogólno-krajową, od jej rozstrzygnięcia należy się spodziewać zmniejszenia ilości pożarów, trawiących co rok kilkadziesiąt miljonów rubli majątku, postępu moralnego kilku miljonów ludności miejskiej, wzrostu dobrobytu i uspołecznienia.

Dość chyba motywów przemawia za kwestją tą, ażeby wysunąć ją na czoło najpilniejszych potrzeb naszej prowincji. Nie możemy podawać tu środków, prowadzących do jej rozstrzygnięcia. Jestto sprawa zanadto wielka, ażebyśmy mogli podjąć się jej ure-

---

strofom byłoby jedynie niepoddawanie się trwodze wobec niebezpieczeństw rzeczywistych czy urojonych, lecz mężne stawianie im czoła. A tej odwagi, tej umiejętności nie tracenia głowy, trzeba się nauczyć, tak samo jak się uczymy wszelkiej innej nauki. Nauką jest tu oswojenie się z niebezpieczeństwem, obeznanie ze środkami ratunkowemi, praktyczne poznanie tej prawdy, że karność, ład i porządek nawet w największej klęsce dają jeszcze możność ocalenia się, a nieład i popłoch grozę katastrofy powiększa.

Ileż to lat, ile pism, ile głosów, ile wywodów, starań i zabiegów było potrzeba, nim ogół doszedł do przekonania, że gimnastyka jest potrzebną dla ciała, nim zrozumiano, że wydoskonalenie ruchów ciała stanowić powinno niezbędną część wykształcenia szkolnego i nim tę naukę — dotąd nawet jeszcze nie wszędzie—jako przedmiot obowiązkowy w szkołach zaprowadzono. Teraz wobec katastrof, które powtarzają się coraz częściej, należałoby zrozumieć, że właśnie ta nauka gimnastyki potrzebuje, jako koniecznego uzupełnienia, nauki pewnych zbiorowych manewrów, stanowiących razem umiejętność wspólnego radzenia sobie w nagłem niebezpieczeństwie, unikania zgiełku i ciżby, systematycznego opróżniania miejsc zapełnionych ludźmi, utrzymywania porządku w licznych zgromadzeniach itp.

Zdaje się, że to rzecz niewielka zakreślić program trochę obszerniejszy dla nauki która już istnieje, rozwinąć ją i rozszerzyć. Mimo to można śmiało przepowiedzieć, że dziesiątki lat upłyną jeszcze nim ta myśl w czyn wprowadzoną będzie, a tymczasem wciąż upatrywać będziemy jedyne środki zapobiegawcze przeciw katastrofom w budowaniu drzwi dodatkowych, które właśnie wtenczas gdy ich potrzeba są zamknięte, w urządzaniu kranów, do których w danej chwili niepodobna wynaleźć kluczy, w ustawianiu rezerwoarów, które w krytycznej chwili okazują się pustemi, w urządzaniu kurtyn żelaznych, których nikt jak należy nie umie zapuścić i w obmyślaniu schodów bezpieczeństwa, które się palą jak zapałka, nieraz wpierw nim za ich robotę zdążono zapłacić przedsiębiorcom...

Wszystkie te paljatywy są dobre, ale należałoby obok tego myśleć o radykalnem lekarstwie... I to lekarstwo ludzkość kiedyś uzna i zastosuje, ale na to dziesiątki lat czekać będzie potrzeba, gdyż ten ogromny zbiorowy osobnik, który się nazywa ogółem, bardzo powolnie snuje przędzę myśli pod swoją kollektywną czaszką i po drodze postępu arcymaluczkie i nader leniwe umie tylko stawiać kroki.

Oto np. w tym miesiącu obchodzono w Paryżu stuletnią rocznicę wynalazku balonów i skonstatowano fakt, niekoniecznie budujący, że wynalazek ten, nazwany przez Franklina świeżo narodzonem dzieckiem, jest jeszcze ciągle nieumiejącem chodzić niemowlęciem, chociaż już sto wiosen liczy. Przez sto lat balon jest czółnem powietrznem, do którego nie umiano dorobić steru i wiosła. Udoskonalono tkanki, umiejętnie dobrano gazy, ulepszono klapy bezpieczeństwa, udogodniono łódki, słowem zrobiono wszystko co zrobić było można, ażeby upiększyć powijaki, lecz dziecko pozostało dzieckiem i nie nauczyło się stąpać.

Być może, iż drugie stulecie historji aerostatów szczęśliwszem będzie pod tym względem. System Wollferta i Baumgartena, którego w roku zeszłym próbowano w okolicach Berlina, pomimo że próby dotychczas nie wypadały pomyślnie, stanie się może czemś zasługującem na nazwę „raczkowania", które u dzieci jest wstępem do nauki chodzenia. Dzienniki berlińskie doniosły w tych dniach, iż ostatnia, przed tygodniem odbyta próba powiodła się. Balon kierowany przez jednego z wynalazców szedł wprawdzie pozornie w kierunku wiatru, ale widać było wyraźnie pewne lawirowania żeglarskie, zależne tylko od woli kierownika i siły użytego aparatu. Aparat ten nie był dosyć potężny, ażeby siłę prądu powietrznego mógł zrównoważyć, ale odniósł nad nią cząstkowe zwycięstwa, modyfikował chwilami jej kierunek. Zaopatrzony tym aparatem balon przestał być bierną masą, którą wiatr niesie tam gdzie chce, stał się machiną idącą po przekątnej równoległoboku dwóch sił, to jest siły wiatru i własnej.

Jeżeli to prawda, jeżeli wzrok nie łudził tych, którzy patrzyli, jeżeli sympatyczne dla wynalazku usposobienie nie kazało im widzieć tego czego nie było, to ostatnia wycieczka balonowa Wollferta uznaną będzie niezadługo za kolumbową podróż w nowy świat odkryć, które po niej w szybszem już tempie postępować będą, gdyż ludzkość o ile jest powolną w inicjatywie, leniwą i opieszałą w przyjmowaniu nowych myśli, w tworzeniu tego czego nie było, o tyle jest pilną, pomysłową, szybką i szczęśliwą w ulepszaniu i naśladowaniu tego co już zostało pomyślanem i w zasadzie rozwiązanem zostało. Po Eljaszu Howe, ktory walczył daremnie przez długie lata o prawo bytu dla swego wynalazku, znalazł się zaraz tuzin wynalazców co wymyślili ulepszone maszyny do szycia. Tak samo po Wollfercie, jeżeli rzeczywiście próba jego się powiodła, znajdą się prędko dziesiątki uzdolnionych sterowników statków powietrznych.

Gdyby te statki były już wynalezione i gdyby istniały powietrzne tramwaje za skromną opłatą od kursu, tobym wam radził, łaskawi czytelnicy, odbyć wycieczkę do miasta Leadville w Ameryce północnej. Nie wiem w którym ze „stanów" to miasto leży, na żadnej mapie, ani w żadnym słowniku geograficznym, który mam pod ręką, doszukać go się nie mogę, może powstało jak grzyb po deszczu, zwyczajem miast amerykańskich, które wyrastają z ziemi na poczekaniu i rosną szybciej niż na droż-

gulowania własnemi siłami. Tu bowiem potrzeba przedewszystkiem ścisłej kontroli komitetów budowlanych nad wszelkiemi domami nowopowstającemi lub ulegającemi odbudowie, potrzeba wielkiego rygoru prawa wobec częstych uchybień tak właścicieli nieruchomości, jakoteż i władz nadzorczych, potrzeba nieistniejącego dotąd po wsiach nadzoru sanitarnego, wreszcie instytucji kredytowej, któraby w ciągu kilkudziesięciu lat dopomogła włościanom do zupełnego przebudowania się i urządzenia w sposób kolonjalny.

Taką instytucją może być projektowany bank hipoteczny, którego ustawa jest już podaną pod zatwierdzenie.

Wandalin.

IMPROMPTU.

Długo życie dla mnie było
Przędzą szarą;
I nie zwałam go nagrodą
Ani karą.

Lecz raz szczęścia promień płochy
Błysł nademną
I zgasł... a mnie odtąd w życiu
Ciągle ciemno.

Hajota.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerstwo dóbr państwa opracowywa projekt do prawa o rybołówstwie, mający na celu zabezpieczenie hodowli rybnej przez utrzymywanie w porządku wszelkich wód prywatnych i publicznych pod surową odpowiedzialnością administracyjną.

= Zwrócony przez ministerstwo komunikacyj projekt zarządu dróg żelaznych południowo-zachodnich o drogach podjazdowych, wiodących do stacyj kolejowych, będzie z pewnemi zmianami powtórnie przedstawiony ministerstwu.

= Celem ukrócenia licznych kradzieży na drogach żelaznych, zarządy kolejowe zamierzają wyznaczać nagrody pieniężne dla całej służby drogowej za wskazywanie przez nią sprawcy kradzieży.

= Departament telegraficzny zawiadamia, iż opóźnianie depesz, często zwłaszcza w ostatnich czasach zauważane, jest następstwem prawie codzień srożących się burz, szkodliwie oddziaływających na funkcjonowanie telegrafów elektrycznych.

= Koryto Wisły pod Warszawą wskutek przyboru wody znowu zmieniło swój kierunek. Obecnie wszystkie statki żaglowe oraz tratwy, płynąc, zwłaszcza z biegiem wody, zmuszone są omijać szeroką mieliznę leżącą wprost wodociągu, trzymać się prawego brzegu rzeki tuż przy ujściu t. z. „łachy" oraz przy tamie „Daniszewskiego", tędy bowiem najbystrzejszy prąd wody bieży. Rzeczona mielizna wskutek długoletniego napływu piasku wzrosła tak wysoko, iż nawet teraźniejszy przybór wody nie zdołał jej zalać.

dżach. W każdym razie porządek towarzyski i społeczny, jaki tam istnieje, innym być musi od naszego i wielce ciekawym, jeżeli prawdą jest, jak podają dzienniki, że na 25,000 mieszkańców znajduje się tam zaledwie 1,000 reprezentantek uroczej połowy naszego rodu. Jakże to tam łatwo być musi zostać ogłoszoną za piękność, jak łatwo znaleźć męża, jakie legjony konkurentów roić się muszą koło najpiękniejszych, ile westchnień wzlatuje daremnie w powietrze!... Praktyczni amerykanie młyny zapewne obracają temi westchnieniami, a że taki motor nic nie kosztuje, więc jakaż taniość mąki, bułek i chleba!...

Bez żartu. Wiadomo jakim szacunkiem w Ameryce otoczoną jest kobieta, jak surowe prawa bronią jej czci, jak bezpieczną jest od niedelikatnych zaczepek i brutalnej wędrownych donżuanów napaści, gdy podróżuje sama, a jeżeli tak jest w całym kraju, gdzie liczba kobiet dorównywa liczbie mężczyzn, to cóż dopiero musi być tam, gdzie stosunek ten staje się anomalją i płeć piękna zaliczoną być musi do kategorji fenomenów.

Jak wszystko na świecie, tak i wy także piękne panie, podlegacie wielkiemu ekonomicznemu prawu „popytu" i „podaży". Pomimo całej swojej prozaiczności prawdą jest zdanie, że tem wyższą jest wasza „cena" im mniej was widzimy „zaofiarowanych" i im większe objawia się „zapotrzebowanie". Z tego powodu na giełdzie leadvillskiej niema niezawodnie akcyj, któreby wyżej były notowane jak wszelkie „akcje kobiece"...

W. Skiba.

= Do dnia 1-go sierpnia r. b. mają być naprawione wszystkie mostki uliczne i kraty kanałowe.

= Uczniom gimnazjów wzbroniono ponownie wstępu do teatrzyków ogródkowych.

= W dniu jutrzejszym kończą się egzamina roczne w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych. W sobotę zaś, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się akt uroczysty zakończenia roku szkolnego, oraz rozdanie nagród, pochwał i patentów. Wejście na akt uroczysty dozwolone jest, ze względu na szczupłość sali, jedynie za biletami.

= Na posiedzeniu rady akademickiej instytutu leśnego w Petersburgu, odbytem w dniu 4-ym b. m., przyznano, jak donosi *Kraj*, medal złoty polakowi Adamowi Hrebnickiemu za rozprawę pt. „Materjały zapasowe naszych lasów".

= W dniu 1-ym lipca, tj. w nadchodzącą niedzielę, rozpoczyna się polowanie na dzikie kaczki i przelotne ptactwo.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj odbyła się próba jeneralna z czwartego aktu opery „Halki", w której tytułową partję odtworzy w dniu jutrzejszym po raz pierwszy Reszkówna.

* Na wczorajszem przedstawieniu „Żydówki" Józefina Reszkówna, wśród grzmiących oklasków, otrzymała dwa prześliczne kosze świeżych kwiatów.

* Wczoraj wobec dość licznego audytorjum Żołkowski, jako „Pan Damazy", zbierał w teatrze letnim sute oklaski.

* Najpierwszą nowością teatru nowego będzie próbowana oddawna operetka „Gilette de Narbonne" kompozycji Andrana.

= Przykra wiadomość.

Na czele ostatniego numeru *Echa łomżyńskiego* czytamy zawiadomienie od redakcji, iż wydawnictwo to zostaje „na czas jakiś zawieszone"...

Nie wchodzimy w rozbiór przyczyn i okoliczności, które zmusiły redakcję do tego kroku, zaznaczamy tylko, iż w krótkiej jeszcze historji naszej prasy prowincjonalnej jestto pierwszy wypadek zachwiania się, tem dziwniejszy, iż *Echo łomżyńskie* niezaprzeczenie należało do dzienników najlepszych.

Miejmy też nadzieję, iż ten przez redakcję zastrzeżony czas przerwy wkrótce przeminie.

Wszak nigdzie może dziennik prowincjonalny nie jest tak potrzebny, jak w Łomży.

= Znowu!

Asmodeusz drukarski, któremu Guttenberg duszę zaprzedał, aby pozyskać jego pomoc przy wynalezieniu sztuki typograficznej, najzłośliwsze swoje figle zwykł płatać... w nocy.

W dzisiejszem porannem wydaniu spodobało mu się poprawiać nietylko sprawozdania sądowe, lecz nawet wyroki sądów.

W sprawozdaniu sądowem o „fabrykantce aniołków" Wypyskiej, zaraz po ustępie, w którym mowa o skonstatowaniu tożsamości podsądnych, wsadził trzy ustępy, które powinny były pójść w szpalcie następnej zaraz po wierszu dwunastym, a wyrok na Ludwikę Michel obciążył w ten sposób, iż skazał ją na sześć i na dziesięć lat więzienia, czyli razem na lat szesnaście, gdy osławiona komunistka skazaną została tylko na sześć lat więzienia i dziesięć lat zostawania pod dozorem policyjnym.

Gdybyż to można było Asmodeuszowi drukarskiemu, mieszającemu się bezprawnie do spraw sądowych, wytoczyć sprawę sądową!..

= Pierwsze półrocze.

Leży przed nami komplet 12-u numerów czasopisma, poświęconego specjalnie sprawom ślusarzy, jakie od pół roku wychodzi staraniem redakcji *Inżenierji i budownictwa.*

Nie wiemy, jak daleko sięga praktyczny wpływ tego dwutygodnika, lecz pragnęlibyśmy widzieć go w rękach każdego rzemieślnika ślusarskiego cechu.

Po upadku pism wyłącznie sprawom warstw przemysłowych poświęconych, myśl redakcji *Inżenierji* wydawania specjalnych dodatków rzemieślniczych zasługuje na gorące poparcie.

Najpierw wybrano dodatek ślusarski; jeżeli wydawnictwo pójdzie dobrze, redakcja rozpocznie inne dodatki — dla stolarzy, cieśli, murarzy, młynarzy, garbarzy i t. d.

Program, jak widzimy, obszerny, a że może być umiejętnie wykonany przez redakcję *Inżenierji*, o tem świadczy choćby pierwsze półrocze istnienia *Dodatku ślusarskiego*, doskonale spełniającego swoje zadanie.

Nasi rzemieślnicy powinni dać całe poparcie wydawnictwu, które z korzyścią może im zastąpić bibljotekę i muzeum dotąd nieistniejące.

= Pod adresem kąpielowiczów.

Kraj nasz dostarcza, jak wiadomo, bardzo znacznego kontyngensu gości do wielu miejsc kąpielowych.

Tej znacznej liczbie, która zakładom kąpielowym wielką i stałą korzyść przynosi, dyrekcje tych zakładów, zostające w rękach cudzoziemskich, winnyby we własnym swoim interesie okazywać pewne względy...

Tymczasem tak nie jest...

Uwzględnia się przybyłych nielicznie francuzów, znajdzie się dla nich i służba mogąca się rozmówić ich językiem i jakieś pismo francuskie w czytelni.

Z polskimi gośćmi zarządy zdrojowisk zagranicznych obchodzą się mniej delikatnie.

Może dlatego, iż bardzo wielu z nas mówi obcemi językami, w różnych miejscach kąpielowych nikt nie myśli o tej uprzedzającej uprzejmości, która ze strony przedsiębiorców jest prostym obowiązkiem względem tych, co przedsiębiorstwu przynoszą dochód.

O służbę rozumiejącą po polsku niema co nawet i pytać—o to zresztą byłoby mniejsza, ale w czytelniach zazwyczaj napróżno się szuka polskiego pisma.

A przecież ci, którzy kraj opuszczają na kilka tygodni, potrzebują koniecznie wiadomości ze swoich stron.

Niejeden narzeka na to—skargi takie i my otrzymujemy—ale nikt się o to energicznie nie upomni u zarządów zdrojowisk.

Jesteśmy pewni, iż takie upomnienie się, powtórzone z naciskiem, gdyby nie poskutkowało odrazu, osiągnęłoby cel pożądany, dlatego zwracamy uwagę naszych kąpielowych turystów, iż powinni upominać się o pisma polskie, tam gdzie ich niema, gdyż dogodność ta, za wszystkie taksy jakie opłacają i wydatki jakie ponoszą, słusznie im się należy...

= O bilety powrotne.

Niewątpliwą jest rzeczą, iż dla każdej kolei równie drogimi być powinni ci, co jej dostarczają soku żywotnego w walucie kurs w kraju mającej, to jest podróżni i osoby przesyłające ciężary.

Dlaczegóż jednak niektóre koleje więcej okazują troskliwości o dogodność swych pasażerów niż inne?

Dlaczego naprzykład na niektórych linjach istnieją bilety powrotne, a na innych,— dajmy na to na kolei nadwiślańskiej,—niema ich wcale?

Jest to zagadka trudna do wytłumaczenia...

Wszakże wydawanie takich biletów mogłoby tylko zachęcić tych, co poza murami miasta szukają świeżego powietrza, do osiadania wzdłuż tej linji, a częste ich przejazdy przyczyniłyby zapewne dość sporo dochodu kolei.

Czy nowsze linje kolejowe potrzebują koniecznie czekać aż do lat jubileuszowych swego istnienia, ażeby zaprowadzić udogodnienia, które na starszych linjach są już oddawna w użyciu praktycznem?...

= Zaniechane projekty.

Żadna z zapowiadanych na placu Ujazdowskim w zabudowaniach b. wystawy zabaw nie przyjdzie do skutku.

Do rozbiórki pawilonów i zabudowań wystawowych już przystąpiono.

= Regaty.

Regaty warszawskiego Yacht-klubu odbędą się dopiero w dniu 15-ym sierpnia.

Powtórne zaś wyścigi wodne Towarzystwa wioślarskiego nastąpią w miesiącu wrześniu, ku końcowi sezonu letniego.

= Wyścigi welocypedowe.

Grono amatorów jazdy welocypedowej, zażywających od kilku miesięcy tego sportu w okolicach alei Ujazdowskiej, zamierza urządzić w bieżącym sezonie wyścig publiczny.

Warszawa miała już raz podobne widowisko w ogrodzie Krasińskich.

= Z sali sądowej.

Sprawa akuszerki Wypyskiej toczy się dziś dalej w sądzie okręgowym.

W chwili, gdy kreślimy te słowa (godzina 2-a po południu), obrońca wygłasza swoje przemówienie.

Przedtem sąd ogłosił decyzję, zezwalającą stronom powoływać się na różne protokuły i dokumenty, odczytał parę z nich i zbadał eksperta dra Bernarda.

Towarzysz prokuratora (p. Aleksiejew) w mowie swojej popierał oskarżenie, obrońca zaś (adw. przys. Szyff) wnosił uniewinnienie podsądnej.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

= Śmiertelne przygniecenie.

Na Nalewkach w bramę domu nr 7 wjeżdżał wóz frachtowy, który przygniótł do ściany Józefa P.

Nieszczęśliwy człowiek ma złamane obie ręce i zgniecioną klatkę piersiową.

W stanie niebezpiecznym odwieziono nieszczęśliwego do szpitala starozakonnych.

= **Wypadki.** Na Pradze w sieni domu nr 215 znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej. — Strażak ogniowy Marjan P., uderzony przez konia, uległ złamaniu nogi. — W alejach Jerozolimskich podniesiono z bruku Stanisława M., rękawicznika, w stanie zupełnej niemocy.

= Godne zaznaczenia.

Z listu z Drobina w *Gaz. świąt.* umieszczonego dowiadujemy się, iż do składek na restaurację i urządzenie kościoła drobińskiego przyczyniło się też kilku izraelitów, a mianowicie p. Askanas z Płocka sumą rs. 100, p. Halberstar, właściciel folwarku Kłaków, sumą rs. 25 i p. Majzner z Glinojeck sumą rs. 10.

Fakt ten godzien jest pamięci.

= Dla rolników.

Z okolic Józefowa na Wisłą donoszą nam, iż widoki na urodzaje wszystkich w ogóle zbóż, oprócz tylko rzepaków, są w ogóle zadawalniające.

Sprzęt łąk przerwały chwilowo dotąd trwające deszcze.

Za to kultura rolna, leśna i ogrodowa w okolicach Józefowa znajduje dziś groźnego nieprzyjaciela w chrabąszczach, które w r. b. pojawiły się tam w przerażającej ilości.

Dotąd jednak nie przedsięwzięto przeciwko nim żadnych środków zaradczych...

Gospodarstwo folwarczne w Józefowie może służyć za wzór dla większej własności ziemskiej.

Do niedawna zaniedbane, rozczłonkowane na części pomiędzy dzierżawców, dziś jest ono znowu zjednoczone pod zarządem umiejętnym i troskliwym hr. Platera.

Za zasługę też poczytać należy obecnemu właścicielowi, iż używa do gospodarstwa wyłącznie sił krajowych.

Oprócz meljoracyj rolnych, na wielką prowadzonych skalę, hr. Plater zamierza też odbudować zrujnowany pałac józefowski, niegdyś świetną rezydencję Potockich.

= Dobry objaw.

Pomiędzy włościanami powiatu rosieńskiego daje się obecnie spostrzegać dążenie do kolonjalnego podziału gruntów.

Urządzają się oni w ten sposób, jak pisze *Kraj*, iż całą przestrzeń gruntów do wsi należących dzielą na równe działki, w ilości odpowiedniej liczbie gospodarzy.

Następnie zaś odbywa się między nimi licytacja na te działki.

O potrzebie kolonjalnego urządzenia naszych gospodarstw drobnych pisaliśmy niejednokrotnie, będzie ono jednak możliwe wówczas dopiero, gdy nasi włościanie odczują korzyści, jakie system kolonjalny zapewnia.

Dziś jeszcze większość olbrzymia naszych osad jest urządzona gromadnie, to jest w układzie wielkich ściśle zabudowanych wsi.

= Z Druskienik.

Ilość chorych, przybywających na kurację do Druskienik, z roku na rok się zmniejsza.

Dlaczego?

Pytanie to można by zastosować do większości krajowych miejsc kąpielowych i wodnych, odpowiedź zaś na nie mieści się w wadliwości urządzeń naszych cieplic.

Brak wygody, drożyzna, brak warunków uprzyjemniających pobyt gościom i t. d., oto rzeczy odstręczające wielu chorych od naszych zakładów leczniczych.

W Druskienikach np. już od lat wielu nie podjęto żadnych ulepszeń, których jednak tak wiele jeszcze potrzeba.

I jakże tu dziwić się, że mało osób wybiera się do wód krajowych?

= Księgosusz.

Powiat włoszczowski, gubernji kieleckiej, według danych urzędowych, najbardziej ucierpiał od zarazy bydlęcej.

Od dnia 1-go maja zachorowało tam sztuk 108 z których padło 23, resztę zaś wraz z podejrzanemi w liczbie 188 wybito, poczem zaraza ustała.

= Od pioruna.

W czasie ulewnej burzy, jaka niedawno szalała w kilku miejscowościach powiatu ostrowskiego, piorun uderzył w zabudowania folwarczne we wsi Zalesie.

W płomieniach powstałego pożaru zginęły wszystkie budynki folwarczne i sporo inwentarza.

Ze świata.

⨯ **Operetka lwowska** wyrusza wkrótce do Tarnowa, a ztamtąd na czas dłuższy do Krakowa — część trupy dramatycznej teatru skarbkowskiego osiada na lato w Krynicy.

⨯ **W Drohobyczu,** w Galicji wschodniej, powstać ma kosztem kraju szkoła naftowa, kształcąca robotników górniczych.

⨯ **Pamiątka z roku 1683-go.** W posiadaniu profesora J. Zingerle zamieszkałego na zamku Gufidaun (Tyrol południowy) znajduje się obraz przedstawiający odsiecz wiedeńską, pędzla biegłego, współczesnego artysty.

⨯ **„Prinz der Polacken“**, pod tym tytułem zamieszcza *Hanauer Zeitung* ciekawy artykuł o Franku. Praca ta ma być opartą na materjałach znalezionych w magistracie w Offenbach.

⨯ **Szczegóły o katastrofie teatru Dervio** napływają powolnie. Według pewnych wersyj, przedstawienie miało miejsce w sali po nad restauracją położonej. Dawano właśnie „Żywot św. Filomeny“, dyrektor zaś chcąc uświetnić końcową apoteozę, zapalił ognie bengalskie, z których iskry zapaliły zbitą z desek ścianę. Do okropności sceny, która potem nastąpiła, przybywa to jeszcze, iż drzwi główne wskutek nacisku zamknęły się tak, iż przez czas długi otworzyć ich nie było sposobu. Wiele osób wyskoczyło oknem, przez które też wyrzucano dzieci na ulicę...

⨯ **„Journal des Débats“** oskarża rząd węgierski, iż podziela przesąd, który stanowi niejako rdzeń i oś procesu tisza-eszlarskiego. *Namzet*, półurzędowy organ węgierski, w odpowiedzi na to oświadcza, iż rząd nie ma prawa wzbronić, aby oskarżenie choćby bezpodstawne było przed sądem wytoczone i rozbierane. Dodaje wreszcie, iż opinję swoją wypowiedział rząd węgierski przez usta reprezentanta królewsko-węgierskiej prokuratorji zaraz na pierwszem posiedzeniu, a mianowicie, iż rząd nie wierzy w zabójstwo w celach religijnych. *La Liberté* nazywa proces tisza-eszlarski aktem obrażającym cywilizację dziewiętnastego wieku i wznawiającym w naszych czasach tradycje średnich wieków.

⨯ **Labiche** zaprosił raz do loży na pierwsze przedstawienie jednego ze swoich wodewilów, gościa przybyłego doń w odwiedziny z zapadłego partykularza. Sztuka, rozsławiona później, przyjętą została zrazu przez publiczność hałasem i świstaniem. „Jestem niepocieszony, mój drogi — rzecze Labiche do gościa — żeś tak źle trafił“.—„O! przeciwnie—odzywa się poczciwy wieśniak na to — już oddawna było mojem marzeniem zobaczyć *fiasco* co się zowie...“

⨯ **Najmodniejszemi obecnie** w Londynie są czarne włosy, usta nadmiernie karminowe i bladość rozlana na całej twarzy... Kamelje ustąpiły stanowczo miejsca gardenji, którą panie przytwierdzają długiemi szpilkami do ramienia. *En vogue* również są irlandzkie koronki, wprowadzone przez królowę Wiktorję celem podtrzymania krajowego przemysłu. Oświecanie elektrycznością djademów na głowie i t. p. należy do przywilejów klas najbogatszych, niemniej przeto bardzo się rozpowszechnia. Gladstone zachęcił wielu do praktykowania szlachetnego sportu... rąbania drzew, a adept jego earl of Belmore zamiast cygar i kawy ofiaruje gościom w swej willi wspaniałe drzewa do łupania. Croquet zaniedbany — natomiast najmodniejszą dziś grą towarzyską jest gra zwana *tennis*, mająca już swój specjalny, jej tylko poświęcony dziennik. Wreszcie dodajmy, iż najmodniejszemi są karety... na żółto lakierowane.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

Byli uczniowie klasy VIII-ej gimnazjum 6-go rs. 8, na pamiątkę ukończenia gimnazjum.

Dla najbiedniejszych.

W. Z. rs. 5.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

W. Z. rs. 5.

— Bezimiennie rs. 50 do podziału po rs. 10: na kościół św. Trójcy (po arsenale), św. Barbary, N. Marji Panny, św. Aleksandra i Wszystkich Świętych.

— Szanowny panie redaktorze! Będąc skrzywdzonym przez pana J. D., składam dla biednych kop. 50, prosząc Boga, by mnie na przyszłość od podobnych ludzi uwolnił. Z poważaniem *S. N.*

— Unikając wyjaśnień i mogącego ztąd wyniknąć nieporozumienia, składam na pomnik Mickiewicza rubla za cukierki, ofiarowane mi na spłatę urojonego długu. *L. J.*

— 27-go czerwca, jako w dzień imienin ś. p. syna mojego Władysława, składam rs. 1 na budowę kościoła Wszystkich Świętych. *P. R.*

Nekrologja.

† Ś. p. Aleksander **Parisot,** b. obrońca przy senacie, przeżywszy lat 64, przeniósł się do wieczności w dniu 27-m b. m. Stroskana żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 30 b. m., w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia z domu nr 11 przy ulicy Chmielnej; o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —641—

† **W dniu 27 b. m. przeniósł się do wieczności, opatrzony** św. sakramentami, Wilhelm **Nusche,** dystylator, przeżywszy lat 50. Pozostała w smutku żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 29 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2274—

† Ś. p. Marja z Sawickich **Pietrzkiewiczowa** zmarła w dniu 28 czerwca r. b., przeżywszy lat 20. W głębokim smutku pozostali rodzice i mąż zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 b. m., w piątek, o godzinie **7-ej** po południu, z dolnego kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —2285—

† Ś. p. Gottlieb **Friedrich,** majster tapicerski, przeżywszy lat 65, rozstał się z tym światem dnia 26 czerwca r. b. Pozostała żona, córki, zięciowie i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 czerwca, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—2283

† Za duszę ś. p. Józefa **Nauwczyńskiego** dnia 30 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci wraz z matką i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2282

† Jutro, dnia 29 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Pauliny **Krakowowej,** odbędzie się za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana. msza św., na którą zaprasza się rodzinę, uczennice i przyjaciół zmarłej. —2291—

† Za spokój duszy ś. p. Serwacego **Dobrowolskiego,** artysty dramatycznego, w piątek, dnia 29 czerwca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —2272—

† W piątek, dnia 29 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Piotra **Solińskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele powązkowskim, na które zaprasza się znajomych. —2278—

† W dniu 29 czerwca, w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze familji Jana Kantego **Wołowskiego,** a to z legatu przez tegoż uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —638—

† W bolesną rocznicę śmierci Elwiry **Morawieckiej** odbędzie się w górnym kościele św. Krzyża, w sobotę, dnia 30 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, msza św., na którą matka z siostrą zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół. —2279—

† Dnia 30 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, jako w dzień imienin ś. p. Emilji z Rożeckich **Juszczyk,** odprawiać się będzie w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne z konduktem do grobu, na które w ciężkim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej. 2—2271—

† W dniu 30 czerwca, w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa z konduktem przy grobie za duszę Aleksandry Honoraty **Froniek,** a to z legatu przez tęż uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —637—

† Za duszę ś. p. Michała **Nowakowskiego,** prowizora farmacji, zmarłego dnia 18 lutego r. b., w mieście Parczewie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim dnia 1 lipca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, na które zaprasza się przyjaciół i kolegów zmarłego. —2276—

† Wszystkim osobom, które w dniu 25 czerwca, pomimo niepogody, raczyły się zebrać i odprowadzić na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. najukochańszej matki naszej Karoliny, składamy serdeczne podziękowanie.

Syn **Henryk Bekker.**
—2277 Córka **Karolina Łukomska.**

† Szanownemu duchowieństwu, krewnym, przyjaciołom i życzliwym, którzy raczyli być przy pochowaniu zwłok ś. p. Romany z Lisowskich **Rühl,** najukochańszej żony mojej i matki, składam serdeczne podziękowanie „Bóg zapłać“.
—2273— **L. Rühl z synami.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 26-go czerwca. — Komisja do rewizji instytucyj lokalnych pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa, jak utrzymuje *Herold*, nie przystąpi do swoich zajęć przed jesienią r. b.

Petersburg 26-go czerwca.—Dzienniki zapewniają, że z powodu nowego przeznaczenia, jakie otrzymał odeski jenerał-gubernator, jenerał-gubernatorstwo odeskie, jako czasowe zostanie zwinięte.

Petersburg 26-go czerwca. — Z inicjatywy kilku członków wolno-ekonomicznego towarzystwa ma być niezadługo urządzoną wystawa prób rosyjskiej surowej wełny, oraz przędzy wełnianej.

Petersburg 26-go czerwca.—*Nowoje wremja* w kronice swojej notuje fakt ujęcia drugiego zagranicznego agenta wojskowego, który pod nazwiskiem Hugona Ritberga, jako agent austrjackiego Towarzystwa ubezpieczeń na życie, zajmował się rekognoskowaniem. Z tego powodu dziennik rozpisuje się o braku nadzoru i czujności oraz zwraca uwagę na łatwość zbierania podobnych wiadomości z powodu, że na pograniczach zamieszkuje wielu cudzoziemców.

po największej części poddanych austrjackich i pruskich.

Petersburg 26-go czerwca. — W zeszły piątek w Gatczynie spadł śnieg.

Petersburg 26-go czerwca.—Z Uralska donoszą o panującej tam strasznej epizootji. Zaraza jest tak groźną, że jeżeli potrwa kilka tygodni, może wyniszczyć zupełnie inwentarz w całej okolicy.

Petersburg 25-go czerwca. — Oceniając stosunki Rosji z Chinami z powodu starć zachodzących na pograniczu, *Nowoje wremja* powiada: „Na dalekim wschodzie, na terytorjach mających dziesiątki tysięcy wiorst przy słabem rosyjskiem zaludnieniu i małej liczbie wojsk regularnych, panowanie rosyjskie podtrzymuje się tylko urokiem imienia rosyjskiego, tą aureolą jaką sobie zdobyło nieustannemi w ciągu trzystu lat powodzeniami. Skoro raz tylko zrobionem będzie ustępstwo, cały urok runie i wówczas utrzymanie się przy posiadaniu kresów będzie wymagało ofiary nie dziesiątków ale już setek miljonów rubli. Dziwnem zaś byłoby, gdyby Rosja miała lękać się chińczyków. Jeżeli w XVII-ym wieku garstka kozaków śmiało rozpoczynały wojna z armjami bogdychana, to przecież cesarstwo rosyjskie ma więcej środków do prowadzenia wojny. Prawda że Chiny ostatniemi czasy starały się zorganizować swoją armję na sposób europejski, ale wielkie jeszcze pytanie, jak dalece nauczyły się tą armją odnosić zwycięztwa? Wszak i Rosja miała pod Narwą armję zorganizowaną po europejsku, ale to jeszcze nie dało jej zwycięztwa."

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Berlin 26-go czerwca. — Bennigsen wystosował do przewodniczącego frakcji narodowo-liberalnej w odpowiedzi na adres pismo, w którem powiada, iż w ostatnich czasach przekonywał się coraz mocniej, że rozwój wewnętrznych stosunków Niemiec, rosnące rozgoryczenie stronnictw, coraz ostrzej występujący rozłam pomiędzy rządem i parlamentem, rozdwojenie w łonie samejże frakcji liberalnej nie pozostawiły miejsca jego pojednawczej polityce. Sądzi on, że dla nowego państwa niemieckiego nie może być rzeczy szkodliwszej, jak potęgowanie zatartych w r. 1867 różnic pomiędzy uprawnionem stanowiskiem tronu a parlamentem.

Berlin 26-go czerwca. — Według nadeszłych tutaj depesz układy p. Tricou z Li Hung Changiem w Szanghai biorą coraz pomyślniejszy obrót.

Berlin 26-go czerwca.— *National Ztg* wzywa mocarstwa do energicznych przedstawień u rządu angielskiego w sprawie cholery panującej w Damiecie, ponieważ Anglja w interesie swego handlu morskiego sprzeciwia się wnioskom stambulskiej międzynarodowej komisji sanitarnej i ubezwładnia kwarantannę w Aleksandrji.

Paryż 26-go czerwca.—Rada ministrów uchwaliła nie ogłaszać listu Ojca św. do prezydenta Grévy, ponieważ tenże miał charakter prywatny. Grévy odpowie w liście także prywatnym.

Paryż 26-go czerwca. — Układy z mocarstwami o zniesienie kapitulacji w Tunisie doprowadziły do zupełnego porozumienia. Niemcy ratyfikowały już układ. Tylko Austrja i Włochy zastrzegły się, że zawartą umowę zatwierdzić muszą parlamenty.

Paryż 26-go czerwca.—Challemel-Lacour powraca z końcem tygodnia do Paryża. *Réforme* donosi, że w razie, gdyby stan zdrowia zmusił Challemel-Lacour'a do ustąpienia, tekę jego objąłby Ferry, a tekę oświaty Spuller. W razie ustąpienia Tirarda ministrem finansów zostałby teraźniejszy minister robót publicznych Raynal, a tę ostatnią tekę objąłby Baïhaut.

Rzym 26-go czerwca.—*Moniteur de Rome* potwierdza w telegramie berlińskim z dnia dzisiejszego wiadomość, iż do Berlina nadeszła nowa nota Watykanu w sprawie ugody kościelno-politycznej.

Londyn 26-go czerwca.—O układach rządu z kompanją kanału sueskiego donoszą, że co do wysokości i terminu zniżenia taryfy nie osiągnięto dotąd porozumienia; inne szczegóły ułożono zgodnie.

Londyn 26-go czerwca. — W Tonkinie oczekują poważnych starć. Obie strony zajmują silnie oszańcowane pozycje. Francuzi zamierzają niezwłocznie po nadejściu posiłków atakować anamitan. W okolicy Szanghaï zgromadziło się 12,000 wojska chińskiego.

Belgrad 26-go czerwca.—W Kragujewaczu aresztowano kilka wysoko położonych osób wskutek podejrzenia, iż takowe dopuściły się zdrady stanu.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 28-go czerwca.

Wiadomości ze Skutari kreślą dokładniejszy przebieg ostatnich walk w Albanji. Najgorętszym dniem walki był 3-ci czerwiec. Toczyła ona się głównie na wzgórzach Kosani i Kaszai, które ostatecznie zostały obsadzone przez Hafiza baszę. Malissorowie mieli w dniu tym 16 zabitych i 50 rannych. Na placu boju znaleziono również zabite i ranione kobiety, tudzież troje zabitych dzieci. Nazajutrz zawarto zawieszenie broni do d. 8-go b. m., które potem znów przedłużono. Hafiz basza oszańcował się na wzgórzach Kosani i Kaszai. Górale stojący w Kastratti otrzymali znaczne posiłki od plemion Hotti, Klementi, Szalla i Szoszi, tak że siły ich liczono przed tygodniem na 3,000 ludzi. Hafiz basza przyrzeka zupełną amnestję, obronę przywilejów i wynagrodzenie w ziemi za odstąpione Czarnogórzu terytorja. Zdaje się, że albańczycy skłaniają się teraz rzeczywiście do układów.

Wiedeń 28-go czerwca.

Rada ministrów przyjęła dymisję namiestnika hr. Potockiego i przedłoży takową do zatwierdzenia cesarzowi. Hr. Potocki zatrzymuje mandat poselski. Dzisiaj był on na posłuchaniu u cesarza. Następcą hr. Potockiego zamianowanym zostanie p. Filip Zaleski.

Wiedeń 28-go czerwca.

Cholera w Egipcie wzrasta. W Tryeście ustanowiono kwarantannę. W Aleksandrji panuje panika; odwołano wszystkie zabawy publiczne. Przyczyną wybuchu epidemji ma być spożywanie w wielkich ilościach suszonych ryb z jezior otaczających Damiettę, do których wrzucają ścierwo zwierzęce.

Berlin 28-go czerwca.

Śledztwo w sprawie Kraszewskiego przybrało bardzo szerokie rozmiary. Tu i w Dreznie aresztowano dotąd około dwudziestu osób. Czynione są także gorliwe poszukiwania w Halli, Hildesheimie, Kolonji, tudzież w Alzacji i Lotaryngji. Kraszewskiemu nie wolno przyjmować odwiedzin, zresztą traktowany jest z należytą względnością.

Berlin 28-go czerwca.

Socjaliści Truszkowski i Mendelsohn, którzy odsiadują tutaj dłuższą karę, sądzeni byli onegdaj za usiłowane przekupienie nadzorcy więziennego. Nadzorca za pośrednictwo w korespondencji więziennej Truszkowskiego skazany został na 1½ roku w domu poprawy, Truszkowski skazany na cztery tygodnie więzienia, Mendelsohn uwolniony od zarzutu. Korespondencja miała na celu przygotowanie ucieczki.

Londyn 28-go czerwca.

Wczoraj zmarło w Damiecie 37 osób. Cholera ukazała się też w Port-Saidzie i Mansurze.

Konstantynopol 28-go czerwca.

Wszelkie przywożone tu z Egiptu towary ulegają ścisłej kwarantannie. Okrętom morza Śródziemnego wytknięto dwa tylko porty Smyrnę i Beirut, gdzie mają się zatrzymywać. W portach morza Czerwonego zarządzono oddzielną kwarantannę.

Petersburg 28-go czerwca.

W dniu 26-ym b. m. Najjaśniejszy Pan wyjechał z Peterhofu dla uczestniczenia w otwarciu kanału świrskiego, zbudowanego w r. z. pomiędzy Świrą i Ładogą. W czasie podróży Najjaśniejszego Pana do Ładogi na obu brzegach Newy począwszy od zakładu smolnego, wzdłuż wszystkich fabryk zgromadziły się tłumy ludności, które radosnym okrzykiem „hurra" przeprowadzały Cesarską flotyllę.

Petersburg 28-go czerwca.

Minister dóbr państwa wyjeżdża za granicę. Czasowy zarząd ministerstwa obejmuje towarzysz ministra Wiszniakow.

Petersburg 28-go czerwca.

Konsul rosyjski w Memlu i Tylzycie zawiadamia, iż tegoroczny wiosenny handel drzewny jest bardziej niż się spodziewano ożywiony.

GIEŁDA.
Dnia 28-go czerwca roku 1883-go.

Po wczorajszej półmarkowej obniżce waluty rosyjskiej w Berlinie, która zresztą utrzymała się i w dzisiejszych szacowaniach przedgiełdowych nie można się było spodziewać nic innego, jak tylko podwyżki kursu walut obcych na giełdzie warszawskiej.

Za 100 rs. na giełdzie berlińskiej płacić obiecywano 199.75 m.

Podwyżka nastąpiła w istocie a usposobienie przez cały czas trwania zebrania giełdowego było zwyżkowe. Dopiero przy samym końcu po uspokojeniu pilniejszych zapotrzebowań osłabło ono cokolwiek i niektóre tranzakcje cokolwiek taniej załatwiono. Obniżki tej jednak za normalną i ogólną uważać nie można.

Za weksle na **Berlin** tak długo jak i krótkoterminowe—(przy ostatnim dniu regulacji końcomiesięcznej kursa zwykle się równają)—żądano 50.17½ o 10 kop. drożej niż wczoraj. Płacono z początku kurs wczorajszy żądany 50.07½, później zaś coraz drożej 50.10 a nareszcie i 50.12½, co w porównaniu z kursem końcowym wczorajszym wykazuje zwyżkę 15-kopiejkową.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe 50.07½ płacono, za krótkoterminowe 50. Pierwsze w końcu samym—wprawdzie w małej ilości—oddawano po 50.02½.

Na **Londyn** za 1 f. szt. w wekslach krótkoterminowych płacono z początku kurs wczoraj żądany 10.17, później 10.18 i nakoniec 10.19, przy żądaniu 10.20, o 3 kop. wyższem niż wczoraj.

Na **Paryż** również w wekslach krótkoterminowych za 100 fr. 40.70 żądano, płacono 40.57½ i w końcu 40.60.

Na **Wiedeń** 85.80 o 20 kop. drożej za weksle krótkoterminowe żądano. Płacono 85.65 i 85.60 — tj. o 15 do 20 kop. drożej niż wczoraj.

Ogół obrotów wekslowych bardzo średni.

Papiery wszelkie coraz droższe, oprócz jednej tylko pożyczki wschodniej, której kurs obniża się cokolwiek nominalnie, gdyż do tranzakcyj nie dochodzi.

Za listy likwidacyjne większe 88.45, za mniejsze 88.40 żądano. Te ostatnie kupowano po 88.25 dosyć chętnie.

Pożyczka wschodnia 91.90 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie do niebywałych dochodzą cyfr. 100.60 za A, 100.55 za B i 100.30 za małe żądano. Kupowano pierwsze i drugie po 100.40 i 100.45 i w końcu po tej cenie brakło oddających. Za serji III-ej 100.30, 100.20 i 100.10 żądano bez obrotów.

Listy miejskie 95.90, 93.80, 93.55 i 92.70 w żądaniu.

Łódzkie 86, 85 i 84 wedle serji notowano bez tranzakcyj.

Z akcyj, tylko akcje banku dyskontowego w ruchu po 311.50, innych poszukiwano bez oddających.

Godzina 12½. Usposobienie w zasadzie mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.12½ jeszcze płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego
na placu Witkowskiego dnia 28-go czerwca 1883-go roku.

Jak wczoraj, tak i dziś dowóz osią bardzo słaby. Za to z próbek dużo na sprzedaż wystawiono.

Ogółem było do sprzedania 800 korcy pszenicy, 1,000 żyta, 150 jęczmienia, 80 owsa.

Usposobienie ze strony kupujących wstrzemięźliwe. Pomimo to sprzedawcy od wysokich cen odstąpić nie chcieli. Podtrzymywał ich w tem usposobieniu popyt dla młynów parowych i wiatraków, po cenach stosunkowo do zagranicznych bardzo wysokich.

Na wywóz z tego powodu nie kupowano, a przynajmniej tylko w małych ilościach lub też na dopełnienie ładunków, albo wreszcie w razie osiągnięcia ustępstw ze strony posiadaczy.

Za pszenicę wyborową płacono 8 rs. 90 kop. do 9 rs. 15 kop. za korzec, za średnie 8 rs. 40 kop. do 8 rs. 50 kop., gorsze ziarno od 7 rs. 80 kop. oddawano.

Żyto wyborowe osiągało nawet do 5 rs. 92½ kop. Gatunki średnie sprzedawano po 5 rs. 55 kop. i 5 rs. 60 kop., wadliwe zaś ziarno od 5 rs. 25 kop. kupić można było.

Jęczmień 4 rs. 35 kop. do 4 rs. 50 kop. za korzec.

Owies 3 rs. 30 kop. do 3 rs. 50 kop. za korzec.

Dowóz siana i słomy dosyć znaczny. Ceny siana z powodu pogody obniżyły się nieco, zawsze jednak za bardzo dobre i suche do 60 kop. za pud płacono.

Pud słomy 25 kop.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 27-ym czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Chmielna, Wiener — Ulica Wolna nr 17, Janina Dorant,— Suermont, rue, — Moritz Wiener, Żabia nr 1, — Chmielna 38, Ludwik Wyszyński, — Jakób Dawid Kohn, Dzielna 11, — Bronisław Rykaczewski, Wilcza 16, — Krucza nr 11, hrabiance Moszyńskiej,—Hoża 13, Dunin, —Towarzystwo żeglugi,— Gantz. 217b.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Jutro: „Faust“ (atk 2-gi), „Hugonoci“ (akt 3-ci), „Halka“ (akt 4-ty), (występ p. Józefiny Reszkówny, abonament lit. A, nr 2). — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Niewdzięczny wiek“. Jutro: „Starzy kawalerowie“. — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Porywczy kapitan” i „Podwójne polowanie”. Jutro: „Boccaccio”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 8 cali 6.

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów prowincjonalnych dołącza się ogłoszenie p. t. „Kalotechnikon „Van der Turawa“ czyli talizman piękności”.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Sylwio Pellico. — Jestem mocno zaintrygowany; powiadasz pani, żem cię nieraz widział — to być nie może. Jeżeli jednak twa zewnętrzna postać podobną jest choć w części do twej główki, zmiłuj się, nie trzymaj mnie dłużej w niepewności, temwięcej, że wkrótce wyjeżdżam, na długo, bardzo długo, i w takie okolice, że mogę nie powrócić. Odpowiadać będę Poste restante. Jaknajprędzej.—R.S.V.P.

Warszawskie Towarzystwo wioślarskie.

W piątek dnia 29-go czerwca r. b.

WYŚCIGI WODNE

składające się z 6-u biegów.

Bilety na wieżę po rs. 3, na galerję po rs. 2, oraz na miejsca siedzące na lądzie i gabarach po rs. 1 są do nabycia w cukierni Toura na Krakowskiem Przedmieściu, w dystrybucji p. Nowakowskiego przy ulicy Bielańskiej w hoteluLipskim,oraz przy kasach w dzień regat. Członkowie Towarzystwa za okazaniem biletu na sezon letni mają wstęp bezpłatny na miejsca siedzące na lądzie i na gabarach.

Początek o godzinie 5-tej po południu.

Przystań od strony Warszawy naprzeciw ulicy Bednarskiej.

Szczegóły w afiszach i programach. —2 287—

W. Raciewicz,
Pracownia Ubiorów Męzkich,
Nowo-Senatorska № 3, (obok Hotelu Rzymskiego). 1873

Na Saskiej-Kępie

„POD KOTWICĄ”

wszelkie Potrawy, Napoje, Nowalje i Mleczywo.

Przyjmują się też zamówienia. Podpisany dokłada wszelkich starań aby zjednać sobie zadowolenie ogółu; poleca się przeto względom Sz. Warszawian i łaskawych dla niego Członków Towarzystwa Wioślarskiego, pod których godłem urządził miejsce wytchnienia na Saskiej Kępie.

1874 **Stanisław Krzyżanowski.**

Nagrody rs. 2.

D. 25 zgubiony został steek (pół laski zakończonej pętelką). Znalazca zechce odnieść do stróża domu № 11A, przy ul. Wspólnej za powyższą nagrodą. 2639

Z powodu wyjazdu do sprzedania para



koni (wałachów)

powozowych, 4-letnich, maści jasno-gniadej.— Wiadomość Czerniakowska № 76, fabryka świec stearynowych. 2640

!Kwiaty Tanie!

gustowne w wielkim wyborze, poleca JWW. Damom i Handlującym **Fabryka Kwiatów Felicji**, jakoteż **Pracownia Sukien i Bielizny Genowefy Groszkowskich**. Tamże potrzebne są **Panny** do krawieczczyzny. Ul. Chmielna № 6, wprost Belle-Vue. 2638

FOLWARK

2631

z lasem, odległy od Warszawy $2\frac{1}{2}$ mil, do sprzedania w pięknem położeniu i kulturze, 13 włók, wraz z inwentarzem, na trakcie Radomskim. Wiadomość ul. Chmielna № 24, u właściciela domu, od godz. 2 do 5 po południu.

BRZOSKWINIE, RENKLODY, MORELE i WINOGRONA,

świeżo nadeszłe z Paryża,

poleca Handel

Braci WRÓBEL. 1870

FABRYKA RĘKAWICZEK

ulica Graniczna Nr 13, 3-ci dom od Żelaznej-Bramy.

Zaopatrzywszy Magazyn swój w ogromny zapas rękawiczek jelonkowych, zamszowych, oraz glansowanych, męzkich i damskich; sprzedaje takowe po cenach nader nizkich, przyjmuje się wszelkie obstalunki w zakres ten wchodzące. 2629

Do odlewni żelaza

w Pruszkowie, potrzebni są zdolni formierze (giserzy). Trzeźwi zdolni formierze dostają mieszkanie bezpłatnie. 1872

D. 22 Czerwca (4 Lipca) 1883 r., o g. 10 rano, w 3 wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie

Nieruchomość

na Nowej-Pradze, przy ul. Piaskowej, (obok bóżnicy), pod № 5/144 położona, przynosząca dochodu przeszło rs. 750 rocznie. Do kupna potrzeba 2—2,500 rs. — Bliższe wiadomości powziąć można u Komisarza Sądowego Krasuskiego, Długa № 25, lub u podpisanego

Józef Goldszmit, adwokat przys.
Miodowa № 15 2632

Potrzebny żelazny, wodny

Rezerwoar-Ciria,

2637

$1\frac{3}{4}$ metra szerokości, $3\frac{1}{2}$ metra długości, $2\frac{1}{2}$ metra wysokości, czworokańczasty, lub okrągły, w takim formacie, poszukuje fabryka kapeluszy Fritz Engelmann i S-ka, Łódź. Oferty składać można u Silberholtza, Rymarska 14.

Korzystny Interes.

W d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1883 r., o g. 11 rano w Kancelarji Hypotecznej Ludwika Rutkiewicza Notarjusza w Warszawie, przy ul. Miodowej № 493 istniejącej sprzedaną będzie **Nieruchomość** № 2499, przy ul. Smoczej i rogu Nowolipek, składająca się z domu murowanego 2-piętrowego od frontu o 9 oknach oficyny 2-piętrowej i innych zabudowań. Dochód roczny rs. 3,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 18,000. Vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 2,400. 2634

NAJCZYŚCIEJSZĄ WODĘ

otrzymać można tylko z **Filtrów J. Przybyszewskiego.** Każdy sam oczyszczać może. Sprzedają się od rs. 4 w sklepach własnych: **Senatorska 20,** wprost kościoła i **Trębacka 5.** — NB. Na szczególną uwagę zasługują **Filtry szklanne.** 1858

We środę, w godzinach popołudniowych przybłąkał się

PIES (neufundland),

w okolicach ulicy Kruczej, który za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszeń jest do odebrania na ulicy Lipowej nr 3, m. 7, za pokazaniem stosownego udowodnienia. 2641

Ważna wiadomość dla Dam.

Specjalny Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **ośmiu** do **dwunastu** najwięcej lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznem p. Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiała że każda uczennica po **czterech** lekcjach kroić już może ze swego materjału i wykończać razem całą suknię bez poprawki. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład kroju, które otworzyły magazyny, cieszą się olbrzymią wziętością i zupełnem ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie. Cała nauka, po skończeniu której uczennica otrzymuje patent, kosztuje **tylko rs. 10.**

Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach). **ZALESKA, róg Senatorskiej i Podwala № 1,** wejście od Podwala, w bramie na **2 piętrze.**

Tamże do nabycia wszelkie **Formy** z dopasowaniem. 1197

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam żeby nikt moich weksli z żyrem mego ojca Jakóba nie nabywał, gdyż żadnych weksli płatnych na mnie nie wystawiałem, a tylko kaucyjne, które płacić nie jestem obowiązany i nie będę.

2636 **Maurycy Brünstein.**

Do sprzedania za rs. 7,200, w jednem z miast powiatowych

DOM murowany,

z frontem od 3 ulic, składający się z 5 pokoi z kuchnią, sklepem i dużą salą, w którym jest hotel-zajazd, restauracja z bilardem, ogrodem owocowym, lodownią, altaną do wody sodowej, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, potrzebnemi do tego zakładu, na bardzo przystępnych warunkach, z powodu niemożności prowadzenia tego zakładu samemu właścicielowi.—Wiadomość: Dzika 55, przy rogatkach Powązkowskich, u Aleksandra Karwackiego. 2628

Nauka i wychowanie.

Stancja dla dwóch uczni z wstępnej, 1-ej lub 2-giej klasy, za przystępną cenę, w blizkości gimnazjum 4-go i 5-go, z zapewnieniem pomocy w naukach i rodzicielskiej opieki, Hoża № 18A, mieszkania 26. 1353

Student górnik udziela lekcje w zakresie realnych szkół; może też wyjechać na wieś. Adres: Kościelna № domu 14, Wyszomirski.

Poszukuje się francuzki (sous gouvernante) z dobremi świadectwami do dzieci. Dowiedzieć się można do 12 w południe i od 4 do 5 po południu. Ulica Królewska № 41, stróż wskaże. 9987

Francuzka życzy wyjechać na dwa miesiące wakacji. Wspólna № 34 lit. C, m. 20.

Uczeń klasy VI przygotowuje do gimnazjum. Adresy proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. F. T. E. 10028

Korepetytor na czas wakacji może znaleźć zajęcie. Wiejska № 14, u właściciela domu. 10083

Zakład nauki rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 58. Zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, krawatów, strojów. 8207

Angielka młoda, z doskonałym francuzkim, ruskim i muzyką wyższą, poszukuje miejsca w czasie wakacji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu.

Bona niemka w średnim wieku, znająca gruntownie język niemiecki i krawieczczyznę, z dobrą rekomendacją, potrzebną jest do dzieci. Wiadomość Niecała № 1, m. 21. 9733

Przez wakacje przysposabia się chłopców do 1-ej klasy, panienki i do wyższych klas Senatorska № 18 szkoła. 9878

Realista VI klasy poszukuje korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. Z. W. K. 9879

Młoda nauczycielka z wyższym patentem z gimnazjum III przygotowuje do gimnazjum i pensji, oraz udziela średniej muzyki. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 9938

Uczeń klasy V pragnie przyjąć korepetycje. Nowy-Świat 56, mieszk. 11. 9946

Młody człowiek z wykształceniem średniem, pragnąłby wyjechać w charakterze nauczyciela domowego. Adresy uprasza składać Germanowi Jasińskiemu, Złota № 21, m. 32.

Paryżanka młoda, poszukuje miejca bony tu w Warszawie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu.

Niemka bona posiadająca chlubne kilkoletnie świadectwa poszukuje zaraz miejsca. Niecała № 10, m. 11. 10161

Młoda niemka, z patentem, życzy sobie wyjechać na wieś. Ulica Karmelicka № 5, mieszkania 7. 10139

Stsdent uniwersytetu posiadający język niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Hoża № 5, mieszk. 29. Wiadomość od godziny 11—5. 10120

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmuję uczni wyznania mojżeszowego na stancją, zapewniając im wszelką możliwą opiekę, syn mój uczeń klasy VI gimnazjum może udzielać na żądanie korepetycje, nie mniej przysposobić początkujących w czasie wakacyj do gimnazjum; dla kształcących się w muzyce jest fortepian na miejscu. Warunki przystępne. Wiadomość do dnia 8 lipca na Marszałkowskiej № 29, mieszk. 10; od 8 lipca róg Chmielnej i Marszałkowskiej № domu od Chmielnej 29, m. 25. Tamże jest pokój z balkonem ze wspólnym przedpokojem od 8 lipca do wynajęcia. 9951

Student uniwersytetu przygotowuje do egzaminów. Może w tym celu wyjechać na wieś. Wiadomość: Trębacka № 7, mieszk. 27. 10130

Poszukiwana bona niemka do dwojga dzieci. Wiadomość: Marszałkowska № 49, u M. Pinkus. 10144

Francuz ośmioletni jest do towarzystwa podczas wakacji na wieś, blizko Warszawy. Nowy-Świat 4. 1360

Uczennice klasy V pragną udzielać korepetycji przez czas wakacyjny. Oferty przyjmuje kiosk: plac Św. Aleksandra, pod literami A. B. i C. D. 1262

Student filolog udziela lekcyj języków starożytnych. St. Sz. Nowolipki 9, m. 1. 10147

Student uniwersytetu lub wyższych szkół gimnazjalnych, który chce się podjąć korepetycyj i dozoru dwóch chłopczyków, może znaleść miejsce na wsi, na wakacji, z kompletnem utrzymaniem i wynagrodzeniem rs. 25. Wiadomość od godz. 1—3. Widok 2, mieszkania 1. 10155

Posady i prace.

Potrzebni są tokarze i młodzi ludzie, do borowania w fabryce guzików, za rogatkami wolskiemi. 10076

Handlowiec młody poszukuje kondycji urzędnika, buchhaltera, korespondenta lub agenta fabryki na warunkach stałych, tamże załatwia kupno, sprzedaż i inkass na Warszawę z czem poleca się pp. kupcom i fabrykantom. Śliska 4/6 stróż wskaże. 10035

Potrzebny jest subjekt felczerski. Wiadomość Chmielna № 35 u felczera Kowalkowskiego. 10015

Do pracowni sukien i okryć damskich T. Nowińskiej potrzebna uzdolniona maszynistka. Elektoralna № 5. 10021

Panien uzdatnionych do szycia do bielizny na maszynie i podręcznych poszukuje szwalnia Pauliny Reich ulica Chmielna № 17. 10019

Potrzebne są zaraz panny do staników Magazyn p. Louizy Niecała № 3. 1009

Gorzelany uzdolniony z chlubnemi świadectwami prowadzący od kilku lat większe gorzelnie, pragnie przyjąć posadę. Oferty składać w kantorze Kurjera Ł. N. 10106

Bezpłatnie na czas wakacji życzy sobie wyjechać na wieś osoba inteligentna, mówiąca po francuzku do towarzystwa jednej panienki. Wiadomość w kiosku róg Żurawiej i Kruczej pod lit. A. Z. 10058

Potrzebne są panny podręczne i uzdolnione do pracowni sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz, Długa № 30. 10077

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do staników, oraz zdolne zupełnie do maszyny. Leszno № 18, mieszkania 40. 10049

Potrzeba 2 uczni do cukierni. Ul. Elektoralna № 4. 10023

Panny z obiadem, potrzebne do krawiecczyzny. Ul. Grzybowska № 8. Wojcińska.

Potrzebną jest dziewczynka lat 13—15, uczciwych rodziców, może być zupełną sierotą, do posług sklepowych. Wiadomość: ul. Krakowskie-Przedmieście № 5, lewy pawilon, 3-cie piętro. 9660

Maszynista zecer potrzebny do drukarni pośpiesznej. Trębacka № 9. 9880

Poszukuje się buchhaltera znającego dobrze język polski, ruski i niemiecki na stałe całodzienne zajęcie. Wiadomość: Karmelicka 17, rano o 9-ej, po południu o 4-ej.

Czeladnicy ślusarscy, specjaliści na wagi decymalne, potrzebni. Pańska 25. 9908

Panny potrzebne są zaraz, kompletnie zdatne do krawiecczyzny damskiej, za dobrem wynagrodzeniem, z obiadem lub bez. Ulica Zielna № 7B. 10007

Rządca z kaucją od 2000 do 3000 potrzebny jest do domu na Nowym-Świecie położonego. O warunki zgłosić się proszę ulica Kanonja № 22 domu, 3 mieszkania, 1-e piętro, między 2-gą a 4-tą po południu. 9927

Młody człowiek (żonaty) z specjalnem technicznem wykształceniem, gruntowną znajomością języków. francuzkiego, polskiego, rosyjskiego po części niemieckiego, z kilkoletnią praktyką w największych zakładach przemysłowych kraju, poszukuje odpowiedniej posady. Adres X. Y. Z. № 100 Poste-restante w Warszawie. 9984

Agenci potrzebni do sprzedaży artykułu spożywczego pierwszej potrzeby. Warunki korzystne. Szpitalna № 3, mieszkania 6, od 3 do 6. 9651

Potrzebny zaraz pełnomocnik handlowy z kaucją w gotowiźnie 1—2 tysięcy rubli. Wynagrodzenie roczne 800 rs. i procenty. Adresy składać w kantorze Kur. Warsz. dla F. E. B. 9655

B. oficjalista warszawskiej policji poszukuje zajęcia rządcy domu. Może złożyć świadectwa i kaucję. Ul. Nizka 12a. Stolarow.

Osoba inteligentna, ze wsi, poszukuje miejsca do dozoru dzieci, zarządu domem na wsi lub w mieście. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. T. A. B.

Panien 20 poszukuje się do naszywania w fabryce guzików. Smolna № 10. 9804

Tokarzy i młodych ludzi do borowania, poszukuje fabryka guzików. Smolna 10. 9803

Czeladnik tapicerski gruntownie obeznany w swym fachu, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Podwal № 10, mieszkania 12. 9787

Potrzebne są panny do krawiecczyzny, zdolne i do nauki. Niecała № 12, m. 22.

Potrzebne panny i podręczne do fabryki kwiatów Marji Fitkał. Ulica Długa № 16.

Kucharka znająca się bardzo dobrze na kuchni, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku od 1-go Lipca w Warszawie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. Z. 1322

Któryby z młodych panów lekarzy życzył sobie zacząć swą praktykę na prowincji, w mieście położonem w gub. Grodzieńskiej, mającem 4 do 5,000 ludności i okolicę dużą i dobrą, przytem mieć będzie niektóre dogodności na miejscu, raczy zaraz zostawić swój adres w składzie aptecznym A. F. Galle, Senatorska, oraz naznaczyć kiedy go zastać można. 1333

Panny potrzebne są zaraz, zdatne do sukien. Ulica Solna № 16, mieszk. 1. 9953

Do strojów potrzebną jest panna kompletnie uzdolniona. Ulica Sienna № 11, oficyna 1-sze piętro, № 4 mieszkania. 9926

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18.

Panny posiadające własne maszyny pończosznicze, dostaną robotę z fabryki pończoch. Nowolipki № 3. 9986

Panny potrzebne są zaraz do krawiecczyzny. Leszno № 29, mieszk. 11, 1-e piętro.

Osoba młoda poszukuje miejsca do towarzystwa lub wyręczania pani domu. Adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. E. T. 100.

Osoba wykształcona, obywatelka wiejska, mająca gospodarstwo postępowe kobiece, pragnie się umieścić w zamożnym domu, do zastąpienia pani. Wiadomość: Nowy-Świat 40, mieszkania 14. 9559

2 uczni dobrej konduity potrzebuje malarz pokojowy. Wiadomość: ulica Prosta № 4, u p. Köster. 9796

Kucharz oraz cukiernik przybył ze Lwowa, poszukuje odpowiedzialnego obowiązku w domu prywatnym w Warszawie lub na prowincji, wykazać się może bardzo dobremi świadectwami. Bliższa wiadomość: ul. Sosnowa № 4, stroż wskaże. 9865

Potrzebna jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wielka № 13, u rządcy. 10169

Osoba wykształcona, posiadająca języki: polski, francuzki, ruski, i niemiecki, poszukuje miejsca: do sprzedaży w magazynie, lub zakładzie fotograficznym, zaraz lub od kwartału. Wrazie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. W. 10152

4 panny potrzebne do dziurek, do bielizny i uczennica. Ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania 26. 10183

Osoba, córka obywatelska, życzy się zająć w zupełności kuchnią, opieką, za małe wynagrodzenie. Żurawia № 1, wiad. u stróża.

Potrzebne maszynistki, podręczne i dziewczyna do nauki. Leszno 36 m. 11. 1358

Panna potrzebną jest, uzdolniona do sukien i żeby umiała szyć na maszynie Wheelera, może być z obiadem; także i podręczne do E. Lange. Orla № 2. 10180

Osoba inteligentna, moralna, poszukuje miejsca do dozoru dzieci, zarządu domem z całą sumiennością. Marszałkowska № 58 lit. A, mieszkania 15. 10184

Uczeń do cukierni J. Olszewskiego, potrzebny jest zaraz. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej № 405/4, pierwszeństwo mają z prowincji. 10181

Panny podręczne, potrzebne do krawiecczyzny. Złota 13A, mieszk. 11. 1356

Potrzebni są na wieś: ekonomów dwóch i Leśniczy, wszyscy z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13. 10170

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleje Jerozolimskie № 36. 10178

Potrzebny jest natychmiast subjekt z dobremi świadectwami i rekomendacją do składu wódek z kaucją od 300 do 400 rs., za umówionem wynagrodzeniem. Reflektanci zechcą się zgłaszać pod № 5, ulica Sosnowa do stróża tegoż domu, w razie mogąca przyjąć obowiązki te bufetowa z powyższemi warunkami może stanowisko to zająć. 10 rano.

Potrzebny jest uczeń w wieku lat 15 do zakładu tapicerskiego. Ulica Nowy-Świat № 33. 10133

Panna do staników jest potrzebna. Dzielna № 7B, lokalu 25. 10134

Potrzebne są panny do staników i do spódnic do pracowni Janiny, ulica Świętokrzyzka № 16. 10160

Panny potrzebne są do maszyny pończoszniczej. Elektoralua № 13 Starost. 10166

Młody człowiek (izraelita) obeznany z buchhalterją i korespondencją ruską, polską i niemiecką, dobremi świadectwami prosi o jakiekolwiek zajęcie. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. T. T. 10149

Potrzebni są uczniowie do nauki w wieku od 14 lat, do cukierni L. Lourse & Comp. w hotelu Europejskim. 10150

Młody człowiek życzy przyjąć zajęcie z dostatniem utrzymaniem. Włada dobrze językami: rosyjskim, polskim, częścią niemieckim. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. M. 19123

Subjekt handlowy zaopatrzony dobremi świadectwami, bezżenny, lat 28, władający dobrze językiem polskim i niemieckim, życzy od dnia 13-go Lipca 1883 r. objąć miejsce subjekta handlu korzennego w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera pod liter. J. P.

Miejsca administratora, kasjera lub pisarza, emeryt nauczyciel potrzebuje, który poprzednio w znacznych dobrach te obowiązki sprawował. Wiadomość u stróża, № 21 ulica Królewska, pod lit. W. 10114

Subjekt fachowy do składu materjałów aptecznych potrzebny jest zaraz. Wiadomość: ulica Źródłowa, róg Bocznej № 1, mieszkania № 8. 10113

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni, dobrej konduity, w wieku lat 14 lub 15, przy rogu ulic: Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 61 nowy. 10126

Rs. 300 może dać kaucji osoba młoda i znająca języki ruski i francuzki, pragnąca wyjechać do Cesarstwa jako kasjerka. Oferty proszę składać pod lit. M. B. № 5. 10129

Maszynistki potrzebne zaraz do bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Pańska № 4, mieszkania 4. 10124

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Zagraniczny Koncertowy, Kralla, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów, W. Słodzińskiego. Nowy-Świat № 46. 1021

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Encyklopedja powszechna duża Orgelbranda jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie pana Glücka, Plac św. Aleksandra № 12. 9950

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, m. 27.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania maszyna (Whelera i Wilsona), sofa i stół, za bardzo nizką cenę. Leszno № 37, m. 5.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8852

Mebli garnitur w dobrym stanie, oraz inne meble do sprzedania. Cena bardzo nizka. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 9815

Do sprzedania dobry fortepian prawie nieużywany. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 5, od 10 do 11 z rana. 9997

Szafka do bielizny bardzo ładnie i porządnie zrobioua jest do sprzedania w Zakładzie stolarskim, ulica Orla № 1, róg Elektoralnej. 10005

Wałach maści karej de sprzedania w koszarach lejb gwardji litewskiego pułku. Widzieć można codzień, stajenny Geszka wskaże. 9577

Meble tanio. Kilka garniturów mało używanych, 1 utrechtem kryty, oraz czarny jedwabiem i inne meble bardzo tanio. Miodowa № 13, u tapicera. 9542

Z powodu wyjazdu są do sprzedania książki prawne i encyklopedyczne, widok piękny, lustro z konsolą, suknia adamaszkowa, różne rzeczy złote i inne. Widzieć można od 11 do 3. Marszałkowska 26, m. 20. 9509

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu, na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 9441

Do sprzedania: szafa do sukien, sofa z szufladą, konsolka z marmurowym blatem. Solec № 67, wiadomość u stolarza. 10065

Do sprzedania garnitur orzechowy, kozeta, sofa, szafa, 3 łóżka, stół jadalny, krzesła, komoda i t. p. za bardzo przystępną cenę. ulica Senatorska № 16, mieszk. 25. 10068

Suknia czarna kaszmirowa, dolman, suknia kretonowa, miedź, kuchenne statki. Tłomackie № 6 drugie piętro. 9896

Garnitur czarny i gabinetowy, cały kryty, kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, stolik do kart, wszystko dębowe, zegar, otomanka, łóżka bogate, umywalnia, szafy rozbierane, tualeta, szafeczki nocne, stolik do szycia, biuro mezkie, biurko damskie, lustro średnie, półki do książek, etażerka do nut, krzesełko dziecinne, kolumny w stylu maurytańskim, obraz olejny, żyrandol, świeczniki, lampy: stołowa, wisząca i ścienne do salonu, firanki, gzymsy, rolety etc., do sprzedania za bezcen. Sienna № 3, m. 4, róg Zielnej. 9902

Meble, garnitur czarny jedwabny, szafa orzechowa piękna do sukien, mniejsza do bielizny, stół jadalny dębowy, tanio do sprzedania. Żurawia № 9, m. 9. 9892

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 9919

Meble do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Żelazna № 34, mieszkania 4. 10017

Meble wszelkiego rodzaju nowe i używane po zwiniętym magazynie niżej kosztu oraz rozmaite statki i sprzęty kuchenne, lampy i oleodruki z powodu wyjazd uwyprzedają się. Bracka № 7, mieszk. 3. 9834

Mebli garnitur francuzki jest do sprzedania. Wiadomość u tapicera, Królewska 3.

Meble ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15, lewa oficyna na dole. 9502

Fortepian zagraniczny czarny krótki o 7-u oktawach do sprzedania. Wiadomość Żurawia 9, mieszk. 9. 9893

Kredens i dwie szafy, wszystko to dębowe, elegancko wykończone, do sprzedania, ceny nizkie. Dzielna 9a, mieszk. 8. 9913

Meble bardzo gustowne, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro mezkie, szeslong, łóżka, toaleta, szafki do bielizny, szafki nocne, umywalka, stolik do samowara, garnitur napoleonkowy, trema, lustra i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26, i od Chmielnej № 27, mieszkania 30 9912

Do sprzedania kocze z fordeklami i faetony, nowe i używane. Leszno № 35. 9894

Do sprzedania fortepian. Ulica Smolna № 8, stróż wskaże. 9942

Fortepian o 7-u oktawach, w dobrym stanie, oraz bufet, stół i krzesła wiedeńskie do sprzedania bardzo tanio. Karmelicka 19, mieszkania № 7. 9970

Kwity lombardowe nabywam na dogodnych warunkach. Leszno № 37, w dystrybucji.

Potrzebna jest na wieś bryczka na resorach dobrej budowy. Kto ma zechce zgłosić się pod № 14. Świętokrzyzka do Zeidlera lokaja. 9982

Meble kawalerskie tanio do sprzedania. Złota № 31, mieszk. 3, 10171

Kanarki Hartzowskie młode i stare do sprzedania. Złota 31, m. 3. 10172

Do sprzedania za rs. 50 nowa suknia bordo z ciężkiej materji. Chmielna № 2, mieszkania 2. 10173

Pistoletów para czeskich, Lebedy fabryki, w ozdobnej szkatule, wraz z przyrządami, mało używane, do sprzedania. Wiadomość fabryka broni p. Sosnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 41. 10163

Do sprzedania garnitury czarne, stoły, łóżka orzech. u stolarza ulica Świętokrzyzka № 9. 10165

Maszyna ręczna do szycia, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę przystępną. Nowogrodzka № 16, mieszk. 4. 10167

Do sprzedania cukierniczka i lichtarze platerowane, kozetka i stolik orzechowe, komoda, szafa kuchenna, firanki kretonowe, obrus i różne pomniejsze sprzęty domowe. Pańska № 40, m. 32, na 3-em piętrze. 1357

Do zbycia szafa oszklona, o 6-u szufladach i 10-u półkach, może służyć do sklepu lub kuchni. Marszałkowska 58, w mleczarni. 10174

Garnitur mebli masiv machoniowy, włosem wyściełany, za rs. 75; kanapa dawniejszego fasonu, za rs. 10; szeslong rs. 12, kozetka rs. 18. Bielańska № 4, stróż wskaże.

Obraz olejny kupiony przez Tow. Z. S. P. za 225 rs. jest do sprzedania za 100 rs. Tamże jest wiele innych obrazów olejnych do zbycia. Elektoralna № 29 prawa oficyna, 16 mieszk., 3-e piętro. Zastać można o g. 10.

Stół rozkładany o 3-ch blatach na orzech, do sprzedania rs. 18, krzeseł 6 mahoniowych wyplatanych trzciną po rs. 3 kop. 50. Ciepła № 7, mieszk. 1. 1354

Różne obrazy olejne, w ozdobnych i zwyczajnych ramach do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku obok statuy Kopernika. 10176

Meble tanio do sprzedania, dwa garnitury, portjery, otomana duża otwierana i cztery wschodnie krzesła, szeslong z sześcioma napoleonkami, krzesełka czarne fantazyjne, z jadalni umeblowanie, szafy dwie wielkie masiv orzechowe, ozdobnej bardzo roboty, dwie mniejsze do bielizny, konsolki, lustra, tualeta, bibljoteka i biurko dębowe rzeźbione, biurko mniejsze orzechowe, dwa duże dywany, mniejsze nad łóżka, lampa salonowa i wisząca, chodnik, firanki i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od godz. 10 rano do 7 wieczorem. 10162

Do sprzedania: szafy dębowe, kaszty drukarskie, tokarnia do drzewa. Solna № 4, u stolarza. 10122

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe, trzy szafy, kontuar z pulpitem i szyldy. Elektoralna № 5. 10128

Do sprzedania garnitur mebli rypsem krytych, składających się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, w dobrym stanie. Obejrzeć można codziennie od godz. 4—7. Ulica Graniczna № 4, mieszkania 1. 10110

Fortepian z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna № 24, mieszkania 1. 10116

Skrzypce z ładnym i miękkim tonem są do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Twardej № 26, mieszk. № 1. 9940

Fortepian Hofera w najlepszym stanie jest do sprzedania za 315 rs., katarynka dziecinna 12 rs., z powodu zmiany mieszkania. Mokotowska 21 m. 33 przy placu św. Aleksandra. 9964

Zbiór marek pocztowych jest do zbycia. Chmielna № 1, mieszk. 26. 9967

Jest do sprzedania komoda antyk z czasów Ludwika XV, garnitur francuzki, fotel bujający i łóżko na sprężynach; tamże potrzebną jest panienka do wykończania pończoch. Włodzimierska № 4, mieszkania 15. 9777

Dwa faetony używane, w dobrym stanie, dwu-osobowy i czteroosobowy, z odejmowanemi drzwiczkami, zostawiono w komis do sprzedania w fabryce powozów Rzeszotarskiego. Krakowskie-Przedmieście № 15, pałac hr. Stanisława Potockiego. 9754

Z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo przystępną cenę, meble orzechowe rzeźbione wełnianą materją bordo kryte, kanapa, kozetka, 6 krzeseł, 4 fotele, stół przed kanapę, 2 kolumny i 2 portjery. Nowy-Świat № 22. 1-e piętro. 9923

Do sprzedania wałach kary ze stada hr. Wojciecha Poletyło. Obejrzeć go można w stajni hrabiego Czackiego w domu № 16 przy ulicy Mazowieckiej. Stangret Paweł Krużyński udziela bliższych objaśnień. 9925

Stoły nowe bilardowe są do sprzedania u stolarza. Ulica Śliska № 26. 9933

Meble sprzedaję tanio! Parę garniturów, szeslongi, sofy, otomany, kozetki, fotele, biurko; za trwałość i akuratność daję gwarancję. Bielańska № 4, stróż wskaże. 10057

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 9775

2 magle wiedeńskie nowe dobrze procentujące do sprzedania. Elektoralna № 45a.

Rs. 5,000 potrzeba na spłatę pierwszego numeru hypoteki. Nowolipie 20, front, trzecie piętro, od godziny 2—5. 9998

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, ul. Długa № 53 (po 7-ym Lipca róg Leszna i Solnej). Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1185

Jest do odstąpienia administracja majątek z inwentarzem żywym i martwym na lat 14. Wiadomość u Holewińskiego bazar szkolny Krakowskie-Przedmieście 36. 1347

Do interesu handlowego na prowincję potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 1000. Oferty pod lit. K. P. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 10027

Dom parterowy w środku miasta, z placem około 12,500 lub 19,000 łok. □, zdatny na fabrykę, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Reflektujący zostawi adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. K. Pośrednictwo się wyłącza. 9487

Sklep wiktuałow połączony z dystrybucją jest do sprzedania z powodu słabości żony. Ulica Sienna № 19. 9936

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją jest do odstąpienia. Ulica Żelazna № 5. 9985

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę z powodu słabości męża. Ulica Smocza № 3. 9980

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Leszno № 50. 9979

Potrzeba zaraz na 1-szy numer hypoteki 4000 rs. Wiadomość w kancelarji Kazimierza Szpechta adwokata przysięgłego, Długa № 21. 9994

Do odstąpienia w każdym czasie sklep z oknem wystawowem, pakamerą, piwnicą, z eleganckiem urządzeniem gazowem i sklepowem, z towarem lub bez, z kontraktem 6-letnim, komorne nie drogie, miejsce dobre i korzystne, przydatne na wszelki proceder, wyjąwszy szynku i t. p. zakładów. Życzący nabyć raczy zgłosić się do sklepu J. Kapłanowskiego, ul. Senatorska, w domu № 6/460.

Restauracja jest do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, z fortepianem, bilardem, z ogrodem, lodownią napełnioną lodem. Wiadomość w kiosku na Nowym-Świecie przy Alei. 9952

Wspólnik z kapitałem rs. 8,000 potrzebny jest do rozszerzenia interesu przy pryncypalnej ulicy, dobrze procentującego. Gwarancja pewna. Chmielna № 25, m. 7. 9975

Sklep duży mydlarski, norymberski, dystrybucyjny i kolonjalny z eleganckiem urządzeniem wraz z obszernem mieszkaniem, z dwuletnim kontraktem, z przyczyny zmiany interesów, z dobremi warunkami jest do odstąpienia od św. Jana. Wiadomość w tymże sklepie. Leszno № 36. 10159

Kamienica trzypiętrowa w środku miasta do sprzedania na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Wiadomość na Elektoralnej № 29 prawa oficyna, 16 mieszk. Zastać można o 10 godz. 10142

Magle angielskie do sprzedania w miejscu od 20 lat wyrobionem. Piekarska 14. 10143

Jest do sprzedania kolonja dziedziczna, z domem mieszkalnym, 100 morgów, 5 wiorst od Warszawy, z zasiewami, inwentarzem; dowiedzieć się można w domu Skwarcowa, Saski plac № 7 u stróża Justyna, od godziny 11-tej do 2-giej. 10182

Potrzebną jest suma rs. 7,500 na hypotekę domu murowanego w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa. Adres: Twarda № 24a, mieszkania 5, od godziny 8—10 rano. 10156

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Łucka № 2 lit. B. 10112

Z powodu trzymania dwóch interesów jest do sprzedania bawarja. Dzika № 37 nowy.

Osada karczemna Maruna i pięć morgów dobrego gruntu z łąką, 5 wiorst od Grodziska, stacji kolei Wiedeńskiej, nad rzeczką, w pięknem położeniu, zdatnem na letnie mieszkania, będzie sprzedana na licytacji, w 3-m oddziale Sądu Okr. Warsz. 4 Lipca o godz. 10 rano. Wiad.: Nowolipie 20, trzecie piętro, front, od godz. 2—5, lub u komornika Wwedeńskiego Marjańska 2. 9476

Wspólnik posiadający około rubli 1,000, do interesu łatwo prowadzonego potrzebny. Królewska 43, biuro Zawadzkiego. 10013

Sklep dystrybucyjno-spożywczy pod filarami teatralnemi do odstąpienia. 9957

Szynk do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu słabości gospodyni. Szmulowizna, dom Bindego № 101, w szynku. 9973

Majątek rolniczo-przemysłowy, włók 33, mila od Warszawy, szosą, do sprzedania, z inwentarzami. Złota 12, w dystrybucji. 9748

Sklep wiktuałów, narożny, w dobrym punkcie, jest do sprzedania za rogatką Jerozolimską, ulica Nowogrodzka № 18, dom Musiałowicza. 10118

Jest do sprzedania mleczarnia z ogródkiem, cztery krowy i z pastwiskiem, za przystępną cenę, z przyczyny nagłego wyjazdu.— Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowolipie № 16. 10119

Zaraz do sprzedania willa w pięknej miejscowości, przy dogodnej komunikacji, 7 morgów ogrodów owocowych i park, jakoteż 20 morgów ziemi pszennej za rs. 5,000. Wiadomość z rana do godz. 10, przy ul. Wspólnej № 13, mieszkania 7. 10125

Lokale.

Lokal parterowy z ogrodem, ozdobny, z 10 pokoi z przedpokojem, kredensem, pomieszczeniami służbowemi, ze stajnią i wozownią do wynajęcia. Woda, waterklozet i wszelkie wygody. Tamże są lokale kawalerskie. Ulica Wiejska № 1. 9354

6 pokoi ze wszystkiemi wygodami i wanny za 680 rs. rocznie. Ulica Widok № 7, dom hr. Ronikiera. 1323

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4 od placu Aleksandra. 9400

Dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią z wodociągiem i zlewem na 3-iem piętrze za przystępną cenę do wynajęcia od 1-go lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 17a, obok gimnazjum. Stróż wskaże. 1317

Lokal złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, schowanka, dwóch piwnic i góry wspólnej, na 1-m piętrze od frontu z balkonem do odstąpieuia z powodu wyjazdu, kwartalnie lub rocznie od 1 lipca. Ulica Zgoda № 1 bez litery, mieszk. 4. 9924

Pokoje meblowane od 18 rs. miesięcznie poleca hotel Europejski. 9945

Pokój elegancko umeblowany. Widok 21a, lokalu 3, 1-sze piętro. 9971

Lokal frontowy, 3 pokoje, kuchnia, góra, piwnica, komórka, z 2-ma wchodami, do wynajęcia od kwartału za rs. 275. Ul. Ogrodowa № 34. 9968

Za przystępną cenę, w blizkości Krakowskiego - Przedmieścia, przez Oboźną lub Tamkę, przy ulicy Dobrej № 10B, są do wynajęcia: 7, 3 i 2-a pokoje z kuchniami, z z dwoma wejściami, piwnicami i komórkami, a także 1 pokój umeblowany. Mieszkania świeżo odnowione, piękne, suche, ciepłe, widne, dom otoczony zielonością, widoki rozległe, powietrze zdrowe, woda wyborna źródlana.

Lokale. Trzy mieszkania, każde składające się z jednego pokoju, z oddzielnem wejściem, umeblowane, są do wynajęcia zaraz na dwa miesiące, lub też i na krótszy termin, stosownie do umowy. Ulica Złota № 7, wiadomość u właścicielki domu. 10045

Żądany jest pokój umeblowany przy familji niemieckiej. Oferty pod dewizą „S. 1883“ uprasza się o złożenie w kantorze niniejszego pisma. 10016

Lokal: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, w oficynie, Nowy-Świat 44, jest do odstąpienia od 1 Lipca na 3 kwartały lub dłużej, wiadomość u stróża. 10098

Pokój ładny na 1-m piętrze, od frontu, ze wspólnym przedpokojem, opałem, a może być i z obiadem, dla kobiety przyzwoitej, do wynajęcia w każdym czasie. Ogrodowa № 17, mieszkania 6. 9959

6 pokoi, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, z dwoma balkonami, komfortem, lokal suchy i ciepły, z wszelkiemi wygodami, oraz ze stajnią, wozownią lub bez, do wynajęcia zaraz. Wilcza № 15a.

Chmielna № 20, mieszkania 2, zaraz 5 pokoi umeblowanych od frontu, do wynajęcia na 2 miesiące. 1021

Mieszkanie letnie! Nowo-Mińsk, blizko stacji, 3 pokoje umeblowane, kuchnia, werenda, za rs. 120. Wiadomość w kiosku, Podwal. 10115

Mieszkania kawalerskie z usługą, opałem i wszelkiemi wygodami, są do najęcia od 1-go Lipca r. b. Włodzimierska № 5. 10117

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, świeżo wytapetowane, okna na południe, do wynajęcia od 1-go Lipca za 195 rs. rocznie. Ogrodowa № 17. 9958

Pokój przy familji do wynajęcia od 1-go Lipca. Hoża № 11, mieszkania 12. 1325

1-sze piętro 6 pokoi, 2-e 5, wszelkie wygody. Sklep. Chmielna 9. 9965

Pokój z osobnem wejściem dla kobiety, do wynajęcia od 1 Lipca. Ulica Królewska, domu № 23, mieszk. 19. 10096

Od 1 lipca 1883 roku w nowo wybudowanym domu są różne lokale do wynajęcia. salon z balkonem, pokój sypialny i przedpokój od frontu niesłychanie tanio, ze zlewami i gazem, sklep na szynk lub na bawarję albo na mydlarski, suteryna na magle. Wiadomość u właściciela domu. Ulica Pańska № 56. 9963

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Nowy-Świat № 48, mieszk. 21, dwa pokoje z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, ładnie umeblowane, z balkonem i widokiem na ogrody, razem lub oddzielnie. 10012

Trzy pokoje z meblami, na dole od frontu, wraz z kuchnią do wynajęcia od 10 lipca na 7 tygodni, przy ulicy Wspólnej № 10. Wiadomość u stróża. 10168

Tanio wspólny pokój dla emerytki lub panny pracującej, Aleksandrja 15, m. 20.

Lokal przy ulicy Senatorskiej № 22 od frontu z balkonem i sześciu oknami, złożony z 3 pokoi, przydatny na kantor, magazyn lub zakład przemysłowy do wynajęcia każdego czasu za rs. 400 rocznie. Wiadomość na miejscu lub w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1355

4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc. od frontu do wynajęcia od 1 lipca. Twarda № 28a. 10136

Jest do wynajęcia w każdym czasie dla kobiety przyzwoitej pokój oddzielny ze wspólnem wejściem przy osobie posiadającej maszynę do szycia. Na żądanie może być z samowarem i usługą. Nowy-Świat № 1, m. 14.

Pokój z oddzielnem wejściem do najęcia. Ordynacka № 2, mieszk. № 9. Wiadomość od godz. 3-ej do 6-ej. 1352

Są do wynajęcia od 1 lipca 1883 r., w domu przy ulicy Świętokrzyzkiej: 1) Mieszkanie na 1-m piętrze od frontu złożone z 7-u pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, spiżarni i dwóch galeryj z górą, piwnicą i wygódką. 2) Lokal zdatny na restaurację lub podobny zakład, złożony z dwóch sal z alkową, kuchni w oddzielnym budynku, z obszernym ogródkiem i kilkoma altanami, do czego może być dołączone. 3) Mieszkanie z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-m piętrze. 4) Mieszkanie na 1-m piętrze w oficynie, złożone z 2-ch pokoi i kuchni ze wspólną górą i piwnicą. Bliższa wiadomość u budowniczego Loewe. Marszałkowska № 49.

Przy ulicy Nalewki w domu № 17 jest do najęcia od 1 lipca r. b. oddzielna oficyna z górą. Lokal ten może być dogodny na skład hurtowy lub fabrykę. — Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 10132

W domu № 23B/1391D nowo wykończonym przy ulicy Wspólnej tuż obok Marszałkowskiej są do wynajęcia od każdego czasu lub od 1 października lokale od 8 do 2-ch pokoi a w lokalach frontowych są urządzone kąpiele, waterklozety, oświetlenie gazowe u drzwi dzwonki elektryczne a w ogólności urządzone są wodociągi, zlewy do tego wygódki, spiżarki itp. wygody. 10137

Apartament pierwszego piętra bardzo elegancko i kosztownie urządzony, ze wszystkiemi wygodami: 7 pokoi dużych, pasaż, przedpokój, kuchnia, pomieszczenie dla służby, dwie spiżarnie, schowanko, wygódka, urządzenie gazowe z kosztownemi lampami, dzwonki elektryczne przeprowadzone we wszystkich pokojach, trzy wejścia, trzy piwnice. Wrazie potrzeby lokal może być rozdzielony na 5 pokoi i 2 pokoje, do wynajęcia od 1 lipca. Wspólna № 34B, u rządcy domu. 9611

6, 5, 3 i 2 pokoje z przedpokojami i kuchniami, od frontu, na 1-m piętrze, oraz 4 sklepy, do wynajęcia od 1 Lipca, Nowy-Świat № 12. 9857

Jeden lub dwa pokoje umeblowane. Ulica Wilcza № 2ab, mieszkania 12. 9817

Jerozolimska № 4 róg Solca, do wynajęcia od św. Jana: dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, drugie piętro, rocznie rs. 180; dwa pokoje i kuchnia, drugie piętro, rocznie rs. 150, do każdego lokalu komórka, piwnica i góra wspólna. 9609

Zielna 26. Do wynajęcia od kwartału 5 pokoi z wygodami. 9555

Do wynajęcia od 1-go Lipca salon z sypialnią, od frontu, umeblowane, z samowarem i usługą. Świętokrzyzka 25, m. 8. 9736

Jest do odnajęcia dwie stajnie i dwie wozownie oraz kantor odnajmu powozów, miejsce wyrobione. Chmielna № 1. 9881

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój z przedpokojem, umeblowany. Złota № 3, m. 11.

Przy ulicy Brackiej № 4, drugi dom od placu św. Aleksandra do wynajęcia od św. Jana 3 pokoje na parterze, 4 pokoje na piętrze, z wodociągami, zlewami, waterklozetami i innemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 9561

2 pokoje do wynajęcia każdego czasu za rs. 50 rocznie, dwie wiorsty za Wolskiemi rogatkami. Wiadomość: Złota № 3, m. 19.

Lokal z pięknym widokiem na Wisłę, złożony z 3 pokoi z balkonem, kuchni z wodociągiem i zlewem, przedpokojem na 1-m piętrze, do najęcia od św. Jana. Ulica Dobra № 1 róg Tamki, pierwszy dom za nowo budującym się. 9922

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku, przy samej stacji, w lesie sosnowym, koleją Terespolską 50 minut z Warszawy, jeszcze do wynajęcia. Wiad.: Ujazdowska 25a, mieszkania 7. 1363

Do wynajęcia od Ś-go Jana 3 pokoje i kuchnia, za rs. 250; suteryna duża na skład lub warsztat, za rs. 180; stajnia i wozownia, za rs. 100. Ulica Elektoralna № 45A. 10153

Pokój frontowy z osobnem paradnem wejściem, z meblami, samowarem i usługą, może być z salonem. Wspólna № 34a, mieszkania № 6. Widzieć można od godz. 9 rano i od 5 po południu. 10154

Pokój lub pomieszkanie dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście naprzeciw św. Krzyża № domu 20, № mieszkania 6, 2-gie piętro. 10185

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

W-żny Kurnatowski który wynajął mieszkanie przy ulicy Chłodnej, proszony jest pofatygować się tamże niezwłocznie w swoim interesie. 10148

2 pokoje pojedyncze z meblami, po 12 rubli miesięcznie. Wierzbowa № 4, mieszkania 11.—Tamże różne meble, lustra, materace do sprzedania, od godz. 11 do 3 z południa i od 5 do 7 wieczorem. 10109

Do Karlsbadu pożądany towarzysz na wspólny koszt. Nowogrodzka 20a, m. 1. 10048

Malarz pokojowy i znaków, tapetuje powierzone roboty wykonywa trwale, sumiennie, tanio. Ulica Bednarska № 15. Ignacy Weber. 10138

Najtaniej wykleja pokoje tapicer, Świętokrzyzka 15; tamże przyjmuje się wszelka robota malarska. 9871

Lombard prywatno - udziałowy codziennie wydaje zaliczki na zastaw kosztowności i innych przedmiotów wartości. Nowy-Świat № 41. 1313

Prześliczne 3 pokoje z kuchnią i opałem 270 rs., meble ekonomiczne, widelce, noże frażetowskie i różne rzeczy. Ulica Wspólna № 30, mieszkania 8. 9966

Kto jedzie do Austrji lub Prus w kilka osób i życzy wydać mniej kilkadziesiąt rubli, raczy przysłać adres pod № 5b, mieszk. 8, ulica Sosnowa. 10002

Tragarz zdatny do przenoszenia mebli umiejący pakować w drogę porcelanę i szkło, mieszka przy ulicy Gęsiej № 4, dom Lota. Wiadomość u stróża. 10164

U akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna № 35. 9094

Mężatka ze świeżym pokarmem, życzy sobie dziecię do piersi. Piękna № 32, mieszkania 103. 1361

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu jest do umieszczenia. Ulica Żurawia № 19, u p. Uścińskiej. 10179

Mamka bez długu u akuszerki. Nowogrodzka № 25. 10003

Chłopiec lat 12 znikł bez śladu, blondyn nazwiskiem Leonard Turzyński, ktoby posiadał o nim wiadomość raczy dać znać na ulicę Leszno № 18 do Wojciechowskiego lub Wołyńska № 12 do rodziców. 10145

Zgubiono! 1 pożyczkę premiową z r. 1864 serja 04163 № 11; 1 pożyczkę premjową z r. 1866 serja 18413 № 46; 1 list zastawny miasta Warszawy na rz. 100 serji 1-ej № 028,700. Łaskawy znalazca raczy zwrócić powyższą zgubę na ulicę Karmelicką № 4B, mieszkania № 4, za sowitą nagrodą. Ostrzega się że odpowiednie kroki gdzie należy poczyniono. 9956

W dniu 10 czerwca r. b. zgubioną została portmonetka czarna używana z różnemi kwitami. Znalazca zechce oddać na ulicę Kruczą № 21 do Drachejma za nagrodą rs. 1.

Dnia 27 b. m. idąc Chmielną, Marszałkowską, Saskim ogrodem, za Żelazną Bramę, zgubiono portmonetkę z 8 rublami i 75 kopiejkami. Łaskawy znalazca zwrócić raczy na Chmielną № 25, mieszkania 2; o co prosi bardzo biedna szwaczka. 10175

Potrzebuje się psa wyżła wyuczonego, dobrego do polowania, nie starszego od lat trzech, nie chodzi o gatunek lub rasę. Wiadomość Chłodna № 12 sklep kolonialny.

Wyżeł polowy, przybłąkał się przed trzema tygodniami do Kr. zamieszkałej na Browarnej pod № 9, mieszk. 8. Odebrać go można niezwłocznie. 1332

Zginął pies mały 8 miesięczny mops, rasy szarej, uszy obcięte, mordka krótka. Znalazca odprowadzi za nagrodą Wiejska № 1 mieszk. 3 do pułkownika. 1359

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 16 (28) Іюня 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.